

NO. 32

FEBRERO / LUTY 2026

KULTURA | SZTUKA | HISTORIA | NAUKA | TRENDY | SIECI SPOŁECZNOŚCIOWE
CULTURA | ARTE | HISTORIA | CIENCIA | TENDENCIAS | REDES SOCIALES

VIS R'E

QUERIDO DIEGO,
TE ABRAZA QUIELA
DE ELENA
PONIATOWSKA

KOCHANY DIEGO,
CAŁUJE CIĘ QUIELA
ELENY PONIASTOWSKIEJ

EL LADO
FEMENINO
DEL ARTE
EXPOSICIÓN

KOBIECA STRONA
SZTUKI
WYSTAWA

JACKIE MATHEUS

EL ROCKERO COLOMBIANO
ARRASANDO EN VARSOVIA

MUZYK ROCKOWY Z KOLUMBII PODBIJA
WARSZAWĘ



PORTADA STRONA TYTUŁOWA

Hablamos con Jacke Matheus. Hola Jacke, ¿cómo estás? Gracias por conversar con nosotros y compartir tu historia con Vistularte. Quería empezar con tu relación con la música, especialmente con la guitarra. ¿Puedes hablar un poco sobre esto?

Básicamente empecé a tocar guitarra a los nueve años. Desde ese momento empecé a estudiarla como tal, a adentrarme mucho más en el mundo de la música en general, obviamente enfocado en la guitarra. Poco a poco me fui adentrando más y más, hasta que ya se convirtió en mi profesión, en mi pasión. Y ahora es con lo que hago todo y en lo que se basa mi vida, básicamente.

Rozmawiamy z Jacke'em Matheusem.

Cześć Jacke, jak się masz? Dziękujemy, że zgodziłeś się z nami porozmawiać i podzielić się swoją historią z Vistularte.

Chcielibyśmy zacząć od twojej relacji z muzyką, a szczególnie z gitarą. Czy możesz o tym trochę opowiedzieć?

Zasadniczo zacząłem grać na gitarze w wieku dziewięciu lat. Od tego momentu zacząłem uczyć się gry na instrumencie na poważnie i coraz bardziej zagłębiać się w świat muzyki w ogóle, oczywiście z naciskiem na gitarę. Stopniowo wciągałem się coraz bardziej, aż w końcu stało się to moim zawodem, moją pasją. Dziś jest to coś, czym zajmuję się na co dzień i na czym w zasadzie opiera się całe moje życie.

CARTA EDITORIAL LIST REDAKCYJNY

Bienvenidos a la primera revista digital en español y polaco un proyecto creado con pasión, ideas frescas y una visión global desde Polonia para el mundo.

Nace un nuevo espacio de encuentro, de conocimiento y de inspiración. Aquí hablaremos de lo que nos mueve, nos conecta y nos transforma: salud, ciencia, tecnología, arte, redes sociales, cultura y mucho más.

Esta revista es un puente entre lenguajes, culturas y maneras de ver el mundo. Queremos crear comunidad, compartir información de valor y abrir conversaciones que trasciendan fronteras.

¡Gracias por ser parte de este inicio!

La primera revista digital desde Polonia escrita en polaco y español. ¡Esto recién comienza!

Con cariño,
J. Walle

Witamy w pierwszym cyfrowym magazynie w języku hiszpańskim i polskim, projekcie stworzonym z pasją, świeżymi pomysłami i globalną wizją z Polski na świat.

Powstaje nowa przestrzeń spotkań, wiedzy i inspiracji. Będziemy tutaj mówić o tym, co nas porusza, łączy i zmienia: zdrowie, nauka, technologia, sztuka, media społecznościowe, kultura i wiele więcej.

Ten magazyn to most między językami, kulturami i sposobami postrzegania świata. Chcemy budować społeczność, dzielić się wartościową wiedzą i otwierać rozmowy, które przekraczają granice.

Dziękujemy, że jesteś częścią tego początku!

Pierwszy magazyn cyfrowy z Polski, napisany po polsku i po hiszpańsku. To dopiero początek!

Z serdecznymi pozdrowieniami,
J. Walle

El contenido no puede ser reproducido total o parcialmente sin citar la fuente y la liga a la página www.vistularte.com

El contenido tiene fines informativos y de entretenimiento exclusivamente.

Las respuestas de entrevistas, contenido de los artículos particulares y los anuncios es responsabilidad exclusiva de los autores y los anunciantes y no refleja necesariamente el punto de vista de la revista **VISTULARTE** y **ALIVE TODAY FOUNDATION**.

El contenido de los anuncios publicitarios, así como el producto o servicio que ofrecen es responsabilidad exclusiva de cada anunciante.

(c) 2016-2026 ALIVE TODAY FOUNDATION.

Todos los derechos reservados.

¿Te interesa colaborar con nosotros?

Escríbenos un mensaje a vistularte@gmail.com

Zawartość nie może być powielana w całości lub w części bez podania źródła i linku do www.vistularte.com

Zawartość służy wyłącznie celom informacyjnym i rozrywkowym.

*Odpowiedzi na wywiady, treść poszczególnych artykułów i reklam jest wyłączną odpowiedzialnością autorów i reklamodawców i niekoniecznie odzwierciedla poglądy magazynu **VISTULARTE** i **ALIVE TODAY FOUNDATION**. Za treść reklam, jak również za produkt lub usługę, które oferują, odpowiada wyłącznie reklamodawca.*

(c) 2016-2026 ALIVE TODAY FOUNDATION.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Chcesz z nami współpracować?

Wyślij nam wiadomość e-mail na adres vistularte@gmail.com

FEBRERO / LUTY 2026

KULTURA | SZTUKA | HISTORIA | NAUKA | TRENDY | SIECI SPOŁECZNOŚCIOWE
CULTURA | ARTE | HISTORIA | CIENCIA | TENDENCIAS | REDES SOCIALES

VISTULARTE

Esta revista electrónica es una creación de la Fundación "Alive Today Foundation".

Ten e-magazyn jest dziełem Fundacji "Alive Today".



<http://www.alivetoday.org>

KRS **0000651571**

NIP **6762518425**

**FUNDADOR "ALIVE TODAY FOUNDATION"
Y GESTION "VISTULARTE"**

*ZAŁOŻYCIEL FUNDACJI "ALIVE TODAY"
I ZARZĄDZANIE "VISTULARTE"*

Juan Walle

REDACCIONES ARTYKUŁY I REDAKCJA

Weronika Bazydło

Juan Walle

ARTE Y DISEÑO GRÁFICO

PROJEKT ARTYSTYCZNY I GRAFICZNY

Juan Walle

PUBLICIDAD REKLAMA

vistularte@gmail.com

FOTOGRAFÍAS FOTOGRAFIE

Juan Walle

Weronika Bazydło

FOTOGRAFÍAS Y ANIMACIONES

FOTOGRAFIE I ANIMACJE

90% de nuestras fotografías y animaciones son realizadas con Inteligencia artificial (AI), así que los derechos son propiedad de Alive Today Foundation, en caso de lo contrario se dará el reconocimiento al fotógrafo.

90% naszych fotografii i animacji powstaje przy użyciu sztucznej inteligencji (AI), dlatego prawa autorskie należą do fundacji Alive Today Foundation; w przeciwnym wypadku, autorstwo zostanie przypisane fotografowi.

6

Prosa

8

EL LADO
FEMENINO
DEL ARTE
EXPOSICIÓN

KOBIECA STRONA
SZTUKI
WYSTAWA

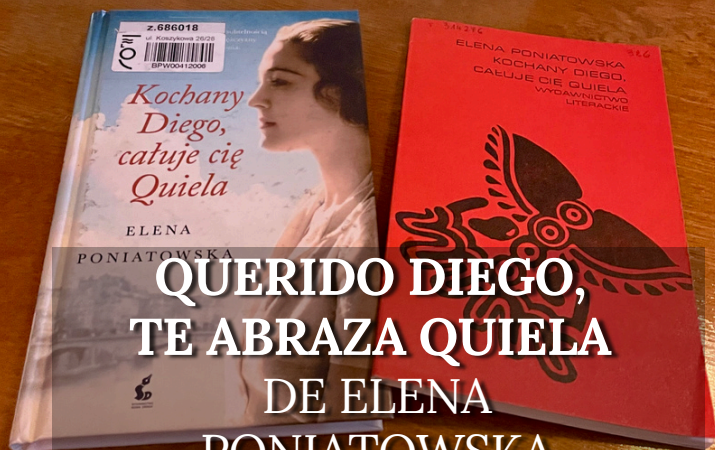
20

JACKIE
MATHEUS

EL ROCKERO COLOMBIANO
ARRASANDO EN VARSOVIA

MUZYK ROCKOWY Z KOLUMBII
PODBIJA WARSZAWĘ

30



**QUERIDO DIEGO,
TE ABRAZA QUIELA
DE ELENA
PONIATOWSKA**

**KOCHANY DIEGO,
CAŁUJE CIĘ QUIELA
ELENY PONIATOWSKIEJ**

Bajki pozostałe

Ignacy Krasicki

Tomasz Broda
Robert Czajka
Ignacy Czwartak
Piotr Fafrowicz

Jarosław Gach
Artur Golebiowski
Daniel de Latour
Mikołaj Kamler
Zbigniew Kolaczek

Wojciech Kołyszko
Marcin Minor
Adam Pekalski
Roch Urbaniak



38



48

DESTACADOS

Prosa

Juan Rulfo (1917–1986) fue un escritor, guionista y fotógrafo mexicano. Fue uno de los integrantes de Generación del 52 (la “Generación de la ruptura”, un grupo de artistas mexicanos que incorporó valores más cosmopolitas, abstractos y apolíticos). Hoy en día conserva el estatus de uno de los escritores latinoamericanos más importantes del siglo XX.

Es autor de dos novelas *Pedro Páramo* (1955) y *El gallo de oro*, y del libro de cuentos *El llano en llamas* (1953). *Pedro Páramo*, escrita dentro del realismo mágico y considerada precursora del boom latinoamericano, es una obra legendaria y su gran éxito. Fue elogiada por autores como Gabriel García Márquez, que le provocó una profunda conmoción, y por Jorge Luis Borges, que la bautizó como «una de las mejores novelas de las literaturas de lengua hispánica, y aun de la literatura». *Pedro Páramo* figura además en la lista de las 100 mejores novelas en español del siglo XX del periódico *El Mundo*. Con motivo de su fallecimiento 40 años atrás, el 7 de enero de 1986, recordamos su *opus magnum*, *Pedro Páramo*, y su legado literario.

Juan Rulfo (1917–1986) był meksykańskim pisarzem, scenarzystą i fotografem. Należał do tzw. Pokolenia '52 (także „pokolenia zerwania”, grupy meksykańskich artystów, którzy wprowadzili bardziej kosmopolityczne, abstrakcyjne i apolityczne wartości). Do dziś zachowuje status jednego z najważniejszych pisarzy latynoamerykańskich XX wieku.

Jest autorem dwóch powieści: *Pedro Páramo* (1955) oraz *Złoty kogut*, a także zbioru opowiadań *Równina w płomieniach* (1953). *Pedro Páramo*, napisana w nurcie realizmu magicznego i uznawana za prekursorkę boomu latynoamerykańskiego, jest dziełem legendarnym i największym sukcesem Rulfa. Powieść była wychwalana przez takich autorów jak Gabriel García Márquez, który przyznał, że wywarła na nim głębokie wrażenie, oraz Jorge Luis Borges, który nazwał ją „jedną z najlepszych powieści literatury hiszpańskojęzycznej, a nawet literatury w ogóle”. *Pedro Páramo* znalazła się również na liście 100 najlepszych powieści hiszpańskojęzycznych XX wieku opublikowanej przez dziennik *El Mundo*.



Vine a Comala porque me dijeron que acá vivía mi padre, un tal Pedro Páramo. Mi madre me lo dijo. Y yo le prometí que vendría a verlo en cuanto ella muriera. Le apreté sus manos en señal de que lo haría; pues ella estaba por morirse y yo en plan de prometerlo todo. «No dejes de ir a visitarlo —me recomendó—. Se llama de otro modo y de este otro. Estoy segura de que le dará gusto conocerte.» Entonces no pude hacer otra cosa sino decirle que así lo haría, y de tanto decírselo se lo seguí diciendo aun después que a mis manos les costó trabajo zafarse de sus manos muertas.

(...)

—Hace calor aquí —dije.

—Sí, y esto no es nada —me contestó el otro—. Cálmese. Ya lo sentirá más fuerte cuando lleguemos a Comala. Aquello está sobre las brasas de la tierra, en la mera boca del infierno. Con decirle que muchos de los que allí se mueren, al llegar al infierno regresan por su cobija.

—¿Conoce usted a Pedro Páramo? —le pregunté.

Me atreví a hacerlo porque vi en sus ojos una gota de confianza.

—¿Quién es? —volví a preguntar.

—Un rencor vivo —me contestó él.

(...)

—Este pueblo está lleno de ecos. Tal parece que estuvieran cerrados en el hueco de las paredes o debajo de las piedras. Cuando caminas, sientes que te van pisando los pasos. Oyes crujidos. Risas. Unas risas ya muy viejas, como cansadas de reír. Y voces ya desgastadas por el uso. Todo eso oyes. Pienso que llegará el día en que estos sonidos se apaguen.

Pasajes de *Pedro Páramo*



Fuente/Źródło: Wikipedia

Z okazji 40 rocznicy jego śmierci, przypadającej na 7 stycznia 1986 roku, wspominamy jego opus magnum *Pedro Páramo* oraz jego dziedzictwo literackie.

Pojechałem do Comala, bo powiedziano mi, że tam mieszka mój ojciec, niejaki Pedro Páramo. Matka mi to powiedziała. I przyrzekłem, że pojedę go odwiedzić po jej śmierci. Ucisnąłem ręce matki na znak, że dotrzymam obietnicy: za chwilę miała umrzeć i byłem gotów przyrzec jej wszystko. „Nie zaniebaj tego - prosiła. - Nazywa się tak i tak. Jestem pewna, że ucieszy się, gdy cię pozna”. Nie pozostawało mi więc nic innego, jak zapewnić ją, że to zrobię, i powtórzyłem to wiele razy, nawet wtedy gdy już z trudem uwolniłem dłonie z uścisku jej martwych rąk.

(...)

- Gorąco tu - odezwałem się.

- Tak, ale to jeszcze nic - odpowiedział mój towarzysz. -

Niech się pan nie przejmuję. Odczuje pan to jeszcze dotkliwiej, kiedy dojdziemy do Comala. To miasteczko stoi na rozżarzonych popiołach ziemi, u samych bram piekła. Mówią nawet, że wielu z tych, co tam umierają, wraca jeszcze z piekła po swój koc.

- Znacie Pedra Páramo? - spytałem go.

Odważyłem się na to, bo dostrzegłem w jego oczach odrobinę ufności.

- Kto to jest? - spytałem znowu.

- To chodząca po ziemi uraza - odpowiedział.

(...)

„- Tu wszędzie błędzą echa, pełno ich w całym mieście. Jakby były zamknięte pośród pustych ścian albo pod kamieniami. Kiedy idziesz, słyszysz za sobą jakieś kroki. Skrzypienie drzewa, śmiechy. Jakieś śmiechy bardzo już dawne, zmęczone. I zmęczone głosy, wyczerpane od długiego używania. To wszystko słyszysz. Myślę, że przyjdzie dzień, kiedy wszystkie te dźwięki ucichną”.

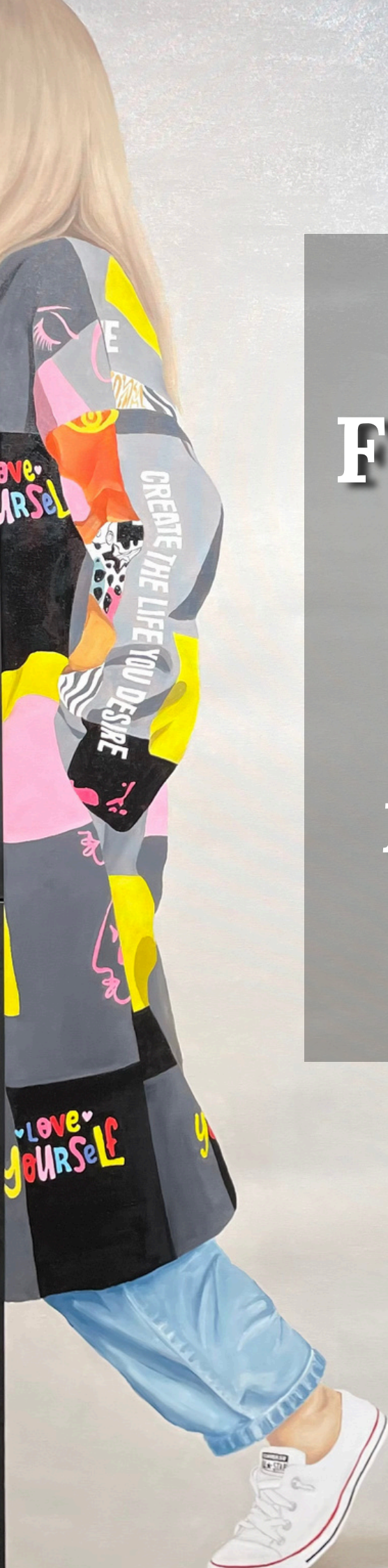
Tłumaczenie na polski z wydania Wydawnictwa Znak, 2010
Przekład Kalina Wojciechowska

T-SHIRTS

DÍA



WWW.KTRINES.COM



EL LADO FEMENINO DEL ARTE EXPOSICIÓN

.....

KOBIECA STRONA SZTUKI WYSTAWA

¿Puede el arte salir de la galería y entrar en el espacio industrial? La exposición *El lado femenino del arte* en Defabryka, en Varsovia, demuestra que sí. La nueva muestra espera al público en los corredores de un edificio postindustrial —antigua fábrica de invenciones del Instituto de Mecánica de Precisión en Żoliborz. Obras de pintura, escultura y tejido decoran este punto de encuentro que une lo antiguo y lo contemporáneo, lo técnico y lo artístico. La exhibición reúne a mujeres artistas, ganadoras del concurso *El lado femenino del arte*.

Czy sztuka może wyjść z galerii i wejść w przestrzeń industrialną? Wystawa Kobieca Strona Sztuki w Defabryce w Warszawie udowadnia, że tak. Nowa wystawa czeka na publiczność w korytarzach postindustrialnego budynku — dawnej Fabryki Wynalazków Instytutu Mechaniki Precyzyjnej na Żoliborzu. Prace z zakresu malarstwa, rzeźby oraz tkaniny artystycznej zdobią to miejsce spotkań, łączące dawne z nowoczesnym, techniczne z artystycznym. Wystawa prezentuje twórczość artystek, laureatek konkursu Kobieca Strona Sztuki.



La exposición fue organizada por Izabela Rogala, curadora e historiadora del arte, quien explica que *El lado femenino del arte* «desde hace años crea un espacio para el diálogo creativo y la diversidad, funcionando al mismo tiempo como una exposición cíclica y un concurso artístico organizado en Defabryka, en Varsovia. El evento se centra en presentar arte contemporáneo creado por mujeres, mostrando la riqueza de perspectivas: desde narraciones íntimas y personales hasta reflexiones sobre fenómenos sociales, políticos y culturales. Al ofrecer a las artistas un espacio expositivo profesional, el proyecto a menudo se convierte en su primer contacto con un público amplio. Las exposiciones permanecen abiertas y gratuitas, facilitando el acceso al arte, algo que no siempre es posible dentro del circuito institucional oficial.»



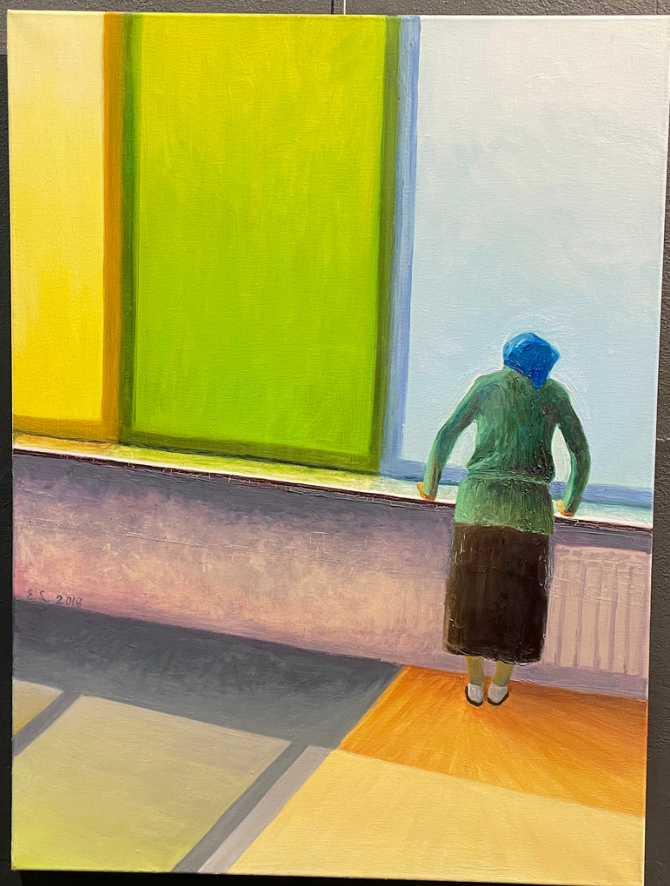
Izabela Rogala, kuratorka wystawy i historyczka, opisuje: „Kobieca Strona Sztuki od lat tworzy przestrzeń twórczego dialogu i różnorodności, będąc jednocześnie cykliczną wystawą oraz konkursem artystycznym organizowanym w warszawskiej Defabryce. Wydarzenie skupia się na prezentacji współczesnej twórczości kobiet, ukazując bogactwo perspektyw: od intymnych, bardzo osobistych narracji po refleksje dotyczące zjawisk społecznych, politycznych i kulturowych. Dzięki udostępnianiu profesjonalnej przestrzeni ekspozycyjnej artystkom kolektywom, projekt często staje się ich pierwszym realnym kontaktem z szeroką publicznością. Wystawy pozostają ogólnodostępne i bezpłatne, wzmacniając dostęp do sztuki, która nie zawsze ma możliwość zaistnienia w oficjalnym obiegu instytucjonalnym.”



«La etapa de selección de obras de la sexta edición del concurso reveló una imagen extraordinariamente rica e intensa del arte contemporáneo creado por mujeres. Se recibieron 645 solicitudes que incluían más de 6.000 obras. Este volumen impresionante demuestra que la necesidad de expresión artística sigue creciendo, al igual que la presencia de las artistas en Polonia.»



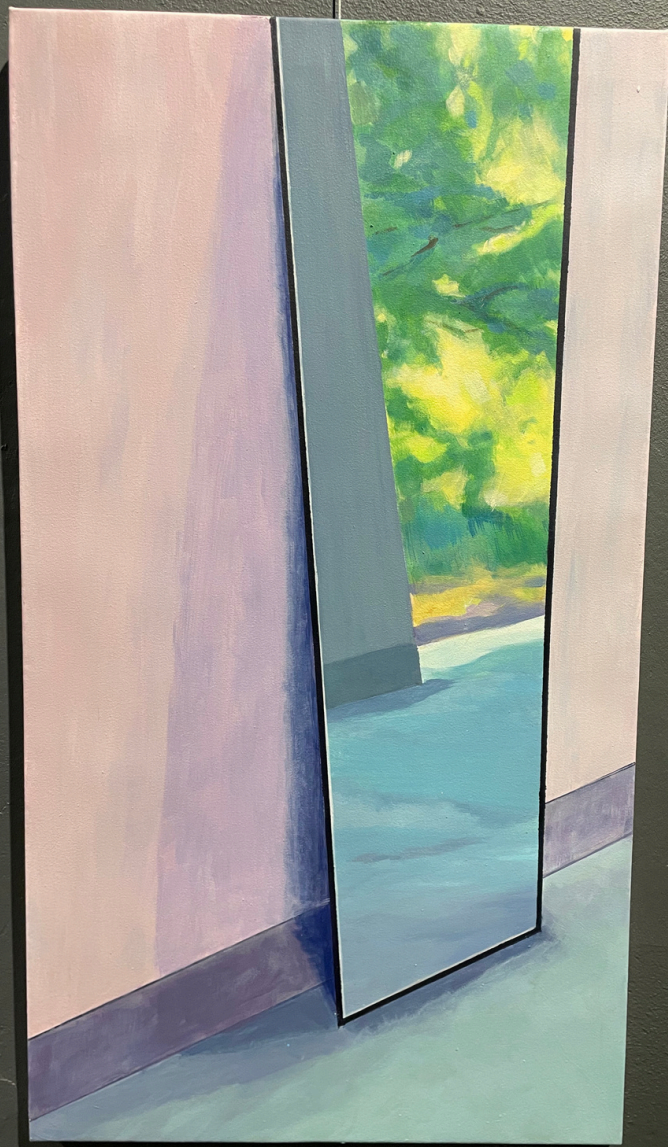
Olga Kubiś
Ciepły świat
2018, olej na płótnie
defabryka



Elżbieta Lewczak
Przedmiot
2018, olej na płótnie
defabryka

“VI edycja konkursu już na etapie selekcji pokazała niezwykle bogaty i intensywny obraz współczesnej twórczości kobiet. Otrzymaliśmy 645 zgłoszeń obejmujących ponad sześć tysięcy prac. Tak imponująca liczba realizacji jest wyraźnym świadectwem rosnącej potrzeby ekspresji i obecności artystek działających w Polsce.”

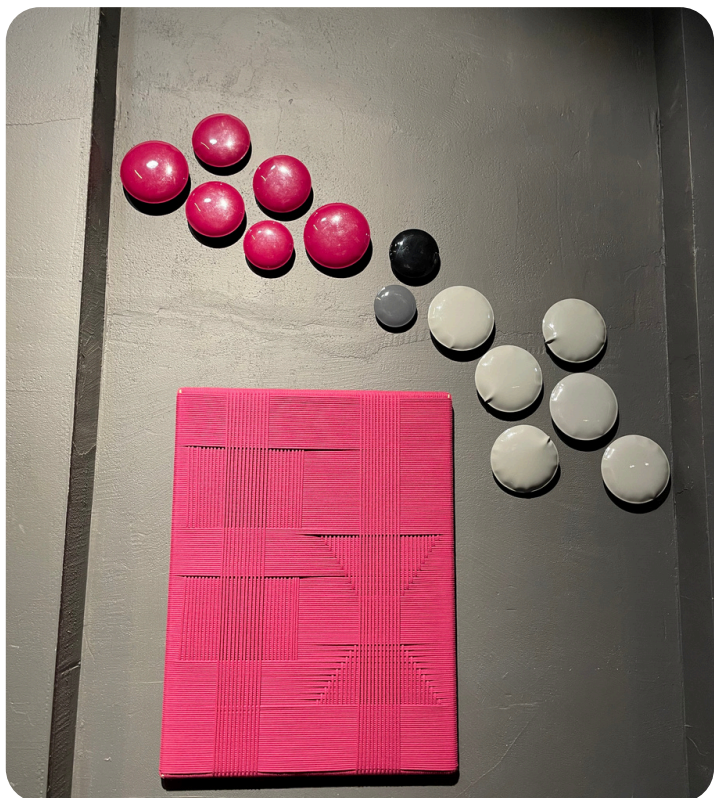




“Wśród nadesłanych prac szczególnie mocno wybrzmiało malarstwo figuratywne. Medium, które w wielu odsłonach podejmuje temat emocji, kobiecego doświadczenia i relacji ze światem. Wyjątkowo interesująco zaprezentowały się również liczne realizacje z zakresu tkaniny artystycznej oraz małych form ceramicznych. Mocną pozycję zbudowała także fotografia artystyczna, ukazująca subtelne napięcia, narracje i nastroje współczesnej wrażliwości.”

«Entre las obras seleccionadas destaca la pintura figurativa, un medio que aborda temas relacionados con las emociones, las experiencias femeninas y la relación con el mundo. Observamos la amplia selección de obras de tejido artístico y pequeñas formas cerámicas. La fotografía artística también ocupa una posición relevante, mostrando una intensidad sutil, una narrativa y los estados de ánimo de la sensibilidad contemporánea.»

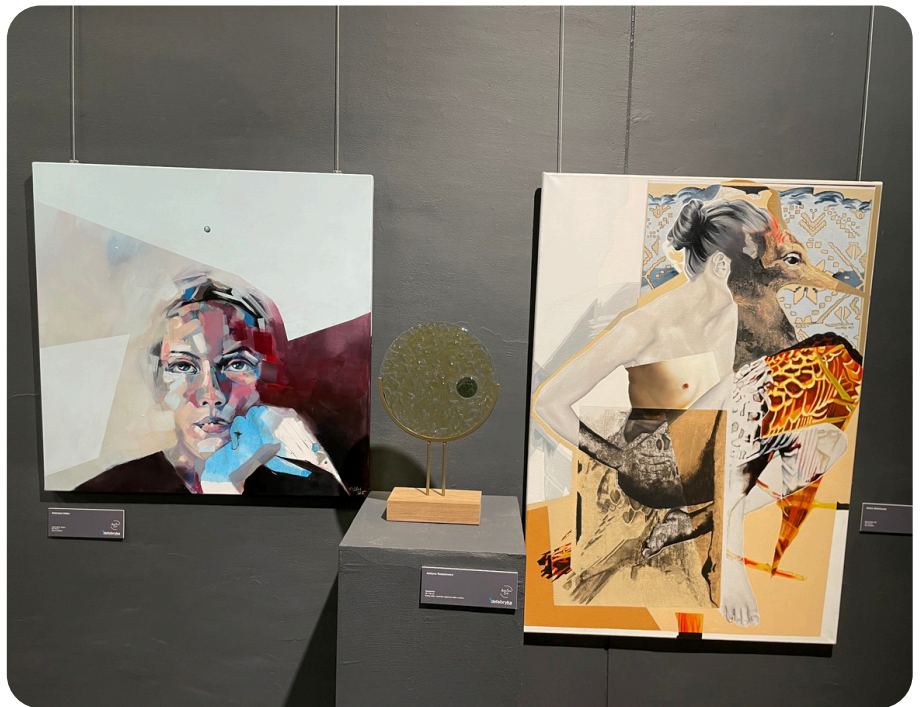




«Con la causa de una gran cantidad de aplicaciones de alta calidad, el jurado deliberó en varias etapas. Con motivo de presentar adecuadamente las obras seleccionadas, se decidió organizar la exposición en dos entregas. La primera incluye la pintura, la escultura y el tejido artístico y se presenta del 9 de diciembre de 2025 al 1 de marzo de 2026. La segunda entrega, dedicada a la fotografía y a las pequeñas formas cerámicas, tendrá lugar en junio y julio de 2026.»



“Duża liczba zgłoszeń oraz ich wysoki poziom sprawiły, że tegoroczne obrady jury były szczególnie wymagające i wieloetapowe. Z troską o odpowiednie wyeksponowanie wybranych dzieł podjęliśmy decyzję o przygotowaniu dwóch odsłon wystawy. Pierwsza obejmująca malarstwo, rzeźbę i tkaninę artystyczną, będzie prezentowana od 9 grudnia 2025 do 1 marca 2026 roku. Druga, poświęcona fotografii oraz małym formom ceramicznym, odbędzie się w czerwcu i lipcu 2026.”



«El lado femenino del arte sigue desarrollándose de manera constante y fortaleciendo la visibilidad de las mujeres en el espacio artístico. Al dar voz a las artistas, el proyecto facilita la construcción de una narrativa autónoma y refuerza su energía para dialogar con la contemporaneidad. La exposición se transforma en un espacio de encuentro, reflexión e intercambio. Su ambiente cotidiano e informal favorece encuentros fortuitos con el arte: oportunidades para la reflexión, la atención y permite entrar en el contacto con la propia sensibilidad a través de la experiencia con el arte.

Agradecemos a todas las artistas por su confianza e inspiración, así como al público por su atención y receptividad, que añaden valor al proyecto. Juntos creamos un espacio en el que la perspectiva femenina en el arte puede hacerse más clara, más valiosa y verdaderamente presente.»

“Kobieca Strona Sztuki konsekwentnie rozwija misję wzmacniania widoczności kobiet w przestrzeni artystycznej. Oddając głos artystkom, umożliwiamy im budowanie autonomicznych narracji i wnoszenie własnej energii do dialogu ze współczesnością. Przestrzeń wystawy staje się miejscem spotkania, refleksji i wymiany. Jej codzienny, nieformalny charakter sprzyja „przypadkowym” spotkaniom ze sztuką - chwilom zatrzymania, uważności i krótkiej relacji z dziełem, które pozwalają widzowi na kontakt z własną wrażliwością.

Dziękujemy artystkom za zaufanie i inspirację, a publiczności - za uwagę i otwartość, dzięki którym projekt nieustannie zyskuje na znaczeniu. Wspólnie tworzymy przestrzeń, w której kobieca perspektywa w sztuce staje się wyraźna, ceniona i prawdziwie obecna.”

La traducción del texto de Isabela Rogala, curadora de la exposición El lado femenino del arte.

Tekst Izabeli Rogala, kuratorki wystawy Kobieca Strona Sztuki.



Autoría y fotos: **Weronika Bazydło**

Tekst i zdjęcia: **Weronika Bazydło**

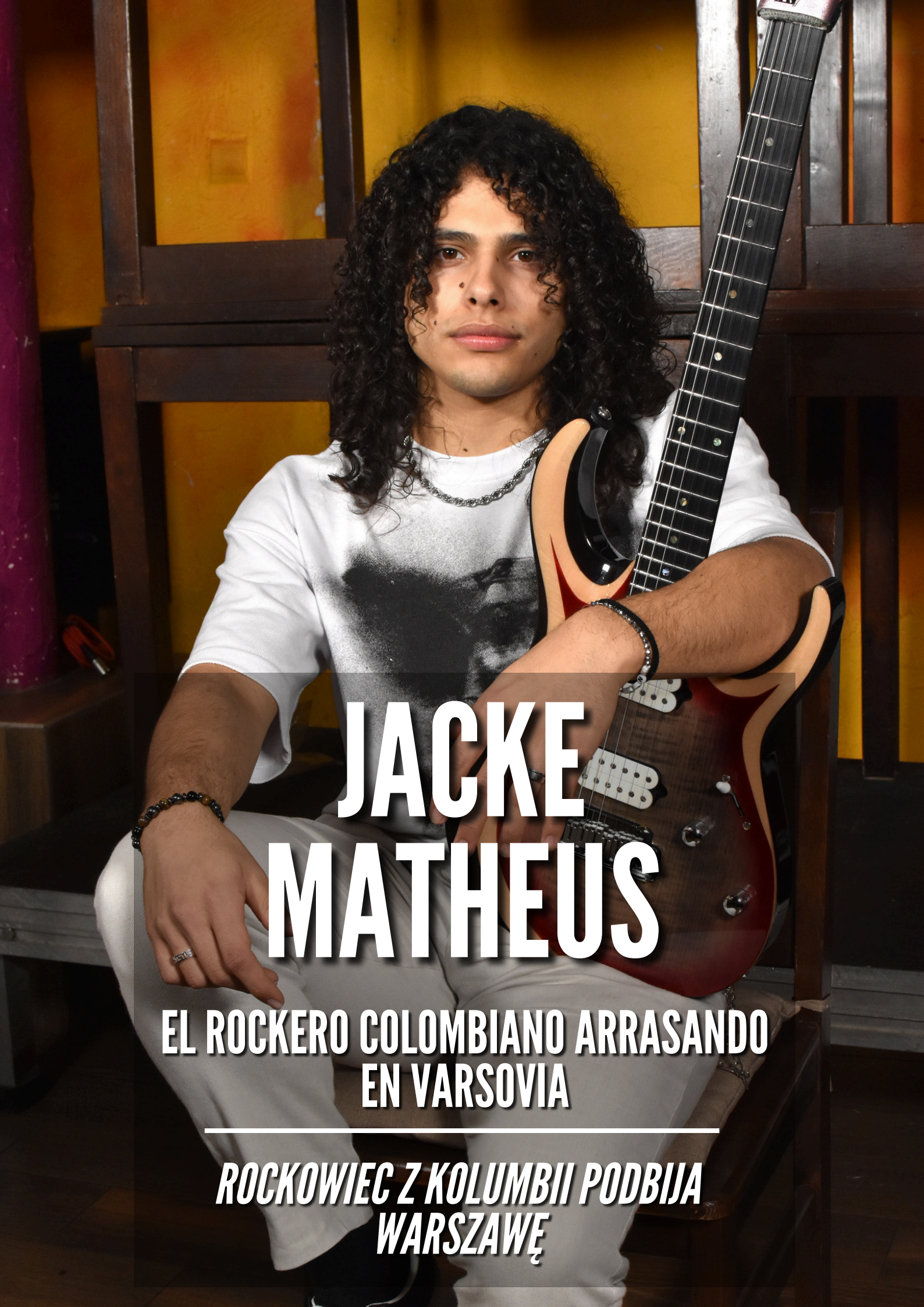
T-SHIRTS

DÍA DE LOS MUERTOS



WWW.KTRINES.COM

KTRINES

A portrait of Jacke Matheus, a Colombian rock musician, sitting on a wooden chair. He has long, dark, curly hair and is wearing a white t-shirt with a black graphic. He is holding a red electric guitar. The background is a warm, yellowish wall with wooden paneling. The text "JACKE MATHEUS" is overlaid in large, white, bold letters.

JACKE MATHEUS

**EL ROCKERO COLOMBIANO ARRASANDO
EN VARSOVIA**

***ROCKOWIEC Z KOLUMBII PODBIJA
WARSZAWĘ***

Jacke

Hablamos con Jacke Matheus. Hola Jacke, ¿cómo estás? Gracias por conversar con nosotros y compartir tu historia con Vistularte.

Quería empezar con tu relación con la música, especialmente con la guitarra. ¿Puedes hablar un poco sobre esto?

Básicamente empecé a tocar guitarra a los nueve años. Desde ese momento empecé a estudiarla como tal, a adentrarme mucho más en el mundo de la música en general, obviamente enfocado en la guitarra.

Poco a poco me fui adentrando más y más, hasta que ya se convirtió en mi profesión, en mi pasión. Y ahora es con lo que hago todo y en lo que se basa mi vida, básicamente.

¿Y cómo definirías tu identidad musical? ¿Te consideras latino, global, fusión?

Básicamente me encanta mucho el rock. Soy latino y todo, pero tengo un enfoque más hacia el rock ochentero, también mucho jazz fusión, ese tipo de música instrumental.

Algo de pop, sí, ¿por qué no? Pero sí, más enfocado hacia el rock y hacia un estilo más fusión.

Matheus

Rozmawiamy z Jacke'em Matheusem. Cześć Jacke, jak się masz? Dziękujemy, że zgodziłeś się z nami porozmawiać i podzielić się swoją historią z Vistularte.

Chcielibyśmy zacząć od twojej relacji z muzyką, a szczególnie z gitarą. Czy możesz o tym trochę opowiedzieć?

Zasadniczo zacząłem grać na gitarze w wieku dziewięciu lat. Od tego momentu zacząłem uczyć się gry na instrumencie na poważnie i coraz bardziej zagłębiać się w świat muzyki w ogóle, oczywiście z naciskiem na gitarę.

Stopniowo wciągałem się coraz bardziej, aż w końcu stało się to moim zawodem, moją pasją. Dziś jest to coś, czym zajmuję się na co dzień i na czym w zasadzie opiera się całe moje życie.

Jak zdefiniowałbyś swoją tożsamość muzyczną? Jakie są Twoje gatunki muzyczne: muzyka latynoska, światowa, fuzje?

Przede wszystkim bardzo kocham rocka. Jestem Latynosem, ale mój styl jest bardziej ukierunkowany na rock lat 80., a także na jazz fusion, na instrumentalną muzykę tego typu.

Trochę popu też, oczywiście, czemu nie? Ale głównie skupiam się na rocku i stylu fuzji.

¿Y qué te trajo aquí? ¿Cómo fue tu proceso de adaptación cultural y musical?

La razón principal por la cual estoy aquí fue un Uber en Bogotá, porque nosotros habíamos planeado que lleguemos a viajar a Europa, pero no teníamos idea de dónde.

Tomamos un Uber en la capital de Colombia, Bogotá, mi ciudad, y en ese Uber empecé a hablar con la persona que me recomendó Polonia. Me dijo que Varsovia, en específico, es una ciudad muy bacana, muy amable con los colombianos, en ese sentido. Me puse a investigar y, poquito a poco, fui atando cabos en Colombia y llegamos a la conclusión de venir acá.

El proceso de adaptación, honestamente, no nos ha dado tan duro, no me ha pegado tan duro, porque siento que la cultura, por lo menos hasta donde sé, no conozco más países, la cultura polaca se adapta muy bien a mi personalidad. La verdad, no tengo algo que decir como "no, es que ¿sabéis qué?, esto está complicado". No, la verdad, muy amable; las personas son muy amables conmigo y muy bien, la verdad.

Co sprowadziło cię tutaj? Jak wyglądał twój proces adaptacji kulturowej i muzycznej?

Głównym powodem, dla którego tu jestem, był... przejazd Uberem w Bogocie. Planowaliśmy podróż do Europy, ale nie mieliśmy pojęcia, dokąd dokładnie.

Wsiedliśmy do Ubera w stolicy Kolumbii, w Bogocie, w moim mieście, i podczas tej jazdy zacząłem rozmawiać z kierowcą, który polecił mi Polskę.



Powiedział, że Warszawa w szczególności jest bardzo fajnym miastem, przyjaznym dla Kolumbijczyków. Zacząłem więc szukać informacji i krok po kroku, jeszcze w Kolumbii, doszliśmy do wniosku, że warto tu przyjechać.

Proces adaptacji, szczerze mówiąc, nie był dla nas trudny. Nie odczułem go jako bardzo wymagającego, ponieważ mam wrażenie, że kultura, przynajmniej z tego, co wiem, bo nie znam innych krajów, bardzo dobrze pasuje do mojej osobowości. Naprawdę nie mam poczucia, że coś jest skomplikowane. Ludzie są bardzo mili, bardzo życzliwi wobec mnie, i ogólnie jest naprawdę dobrze.

¿Qué influencias son importantes para ti en tu estilo musical?

En cuanto al rock ochentero, puede ser mucho Bon Jovi. Me encanta tanto como referencia compositiva como la voz de Bon Jovi; muchas cosas se basan en él. En cuanto a la guitarra, ya más instrumental, pueden ser guitarristas como Paco de Lucía, en la guitarra acústica; Steve Vai, Guthrie Govan... guitarristas que de pronto no son muy populares, pero han sido parte importante de mi formación.

¿Cuándo preparas un concierto, cómo eliges el repertorio?

Eso es complicado. A ver, dependiendo de dónde vaya a tocar, siempre tengo un set list grande, pero muchas veces baso el orden de las canciones en la reacción de las personas.

Entonces, si veo que en el evento las personas están más chill, un poco más tranqui, comienzo a lanzar canciones que vayan de acuerdo con eso. Obviamente también hay presentaciones en donde me dicen: "la base es rock", entonces hago un set list que vaya siempre de menos a más. Empiezo con cosas para que la gente vaya entrando en calor y, conforme va pasando la presentación, le vamos subiendo el volumen, le vamos subiendo la intensidad.

Entonces, básicamente esa es mi guía para generar un set list que funcione, siempre hablando de que la gente pase el momento más agradable posible.

Jakie wpływy są dla ciebie najważniejsze w twoim stylu muzycznym?

Jeśli chodzi o rock lat 80., to zdecydowanie Bon Jovi. Uwielbiam go zarówno jako punkt odniesienia kompozycyjnego, jak i za jego wokale. Wiele rzeczy w mojej muzyce się na nim opiera. Jeśli chodzi o gitarę i bardziej instrumentalne podejście, to są to tacy gitarzyści jak Paco de Lucía, zwłaszcza w kontekście gitary akustycznej, Steve Vai czy Guthrie Govan. To gitarzyści, którzy może nie są bardzo popularni, ale odegrali ogromną rolę w mojej formacji muzycznej.

Jak przygotowujesz koncert? Jak dobierasz repertuar?

To dość skomplikowane. Wszystko zależy od miejsca, w którym gram. Zawsze mam do dyspozycji dość duży setlist, ale bardzo często układ utworów dostosowuję do reakcji publiczności.

Jeśli widzę, że publiczność jest bardziej spokojna, wyluzowana, zaczynam grać utwory, które do tego pasują. Oczywiście są też koncerty, podczas których słyszę: „podstawa to rock”, wtedy układam setlistę tak, żeby stopniowo budować energię: zaczynam spokojniej, żeby ludzie mogli się „rozgrzać”, a z czasem zwiększamy głośność i intensywność.

To w zasadzie moja główna zasada przy tworzeniu setlisty — tak, aby publiczność mogła spędzić jak najprzyjemniejszy czas.

¿Qué diferencia notas entre el público polaco y otros públicos?

Ahora solamente puedo comparar el polaco con el colombiano, latinoamericano. Ambos son muy buenos, ambos son excelentes. Diría que, en cierto estilo musical y en ciertos momentos, el público polaco es un poco más receptivo, en el sentido de que no viven tanto la música, sino que se enfocan más en cómo suena.

Ponen más atención, son más específicos al escuchar realmente qué es lo que uno está cantando, qué es lo que uno está interpretando. Pero obviamente, como en todo, no te puedo decir que los polacos son así y los colombianos son así, porque hay de todo: hay polacos que se comportan como colombianos y colombianos que se comportan como polacos.

Jakie różnice zauważasz między polską publicznością a innymi?

Na razie mogę porównać jedynie publiczność polską z kolumbijską, latynoamerykańską. Obie są świetne, obie są bardzo dobre. Powiedziałbym, że w pewnych stylach muzycznych i w określonych momentach polska publiczność bywa bardziej receptywna, w tym sensie, że mniej „przeżywa” muzykę emocjonalnie, a bardziej skupia się na tym, jak ona brzmi.

Słuchają uważniej, bardziej koncentrują się na tym, co się śpiewa i co się interpretuje. Ale oczywiście nie da się generalizować. Są Polacy, którzy zachowują się jak Kolumbijczycy, i Kolumbijczycy, którzy zachowują się jak Polacy. Wszystko zależy od ludzi.



Además de tocar en vivo, también enseñas guitarra y voz. ¿Qué buscas transmitir a tus alumnos?

Que la música, en este sentido la guitarra, si estoy hablando de guitarra, más allá de ser algo con lo que puedes pasar un buen momento, que siempre debe ser una de las prioridades, es algo con lo que puedes expresarte, con lo que puedes olvidar tus problemas, con lo que puedes simplemente desconectarte del mundo de los teléfonos, de Internet, y pasar un buen momento conectando con el lenguaje universal que es la música.

Obviamente, dependiendo del enfoque de cada estudiante, se puede hacer un método de estudio preparado para alguien que quiere tomar la música como algo profesional o simplemente como un hobby. Todo depende del enfoque del estudiante. Pero básicamente, que la música es algo para expresarte y pasar un buen momento.



Oprócz grania na żywo uczysz także gry na gitarze i śpiewu. Co chcesz przekazać swoim uczniom?

Chcę im pokazać, że muzyka, w tym przypadku gitara, to coś więcej niż tylko sposób na miłe spędzenie czasu, choć to zawsze powinno być jednym z priorytetów. To także narzędzie do wyrażania siebie, sposób na zapomnienie o problemach, na odłączenie się od świata telefonów i Internetu oraz na nawiązanie kontaktu z uniwersalnym językiem, jakim jest muzyka.

Oczywiście, w zależności od podejścia ucznia, można przygotować metodę nauki dla kogoś, kto chce traktować muzykę profesjonalnie, albo po prostu jako hobby. Wszystko zależy od celu ucznia.

Ale przede wszystkim muzyka ma służyć wyrażaniu siebie i czerpaniu z niej radości.



Co inspiruje cię podczas tworzenia lub reinterpretowania muzyki?

Jeśli chodzi o interpretację, staram się przekazać główne przesłanie autora utworu. Jeśli na przykład Bon Jovi skomponował piosenkę o rozstaniu, to próbuję skupić się na tym, co on chciał wyrazić.

A jeśli chodzi o komponowanie, to jest to po prostu to, co mam w sobie. Oczywiście muza nie jest cały czas obok, żeby pomagać, więc trzeba pracować, „kuć kamień”, aż znajdzie się diament w postaci kompozycji. Technicznie rzecz biorąc, muza przychodzi wtedy, gdy pracujesz i wszystko się zgadza.

¿Y qué te inspira a la hora de crear o reinterpretar música?

A la hora de interpretar, tratar de transmitir el mensaje principal del autor de la obra. Entonces, no sé, si Bon Jovi compuso una canción hablando de desamor, tratar de enfocar la interpretación hacia lo que él quiso transmitir.

Y a la hora de componer, netamente lo que tenga uno acá. Obviamente la musa no está todo el tiempo al lado de uno ayudándole, entonces ahí es donde toca trabajar, picar piedra hasta que encuentre el diamante de la composición. Pero técnicamente no: la musa te encuentra trabajando y todo está bien.



¿Qué desafíos y oportunidades encuentras siendo un músico independiente en Varsovia?

Dificultades hay en todo. Yo creo que lo más complicado al iniciar en cualquier parte es crear conexiones, crear una comunidad que te conozca, que te entienda, que sepa qué es lo que tú haces y crear esa conexión con el público.

No te diría que es una dificultad técnica, que sea el público o el idioma. No. Es más el tiempo. Mientras el tiempo pase y más estés tocando, más estés en contacto con la música y transmitiéndola al público, la comunidad se va creando sola.

Obviamente también se utilizan mucho las redes sociales, y eso es un puente enorme. Pero honestamente, en el año que llevo acá, he creado una comunidad. Puedo decir que no es la más grande por ahora, pero vamos bien.

¿Tienes proyectos propios en camino?

Sí, claro. Ahorita estoy en proceso de composición y de producción de nuevas canciones que quiero sacar. Entonces estamos en proceso.

¿Estás grabando un álbum?

Sí. Ahorita vamos a lanzar un sencillo. Estoy en ese proceso porque, claro, primero está el proceso compositivo, luego el de producción y luego sacarlo afuera.

Entonces estamos en todo eso al mismo tiempo, a la vez que toca tocar afuera, que toca tener performance y demás. Estamos tratando de condensar todo a la vez.

Jakie wyzwania i możliwości widzisz, będąc niezależnym muzykiem w Warszawie?

Trudności są wszędzie. Myślę, że najtrudniejsze na początku, w każdym miejscu, jest budowanie kontaktów i społeczności: ludzi, którzy cię znają, rozumieją, wiedzą, co robisz, i czują z tobą więź.

Nie powiedziałbym, że problemem są kwestie techniczne, publiczność czy język. Chodzi raczej o czas. Im więcej czasu mija i im więcej grasz, jesteś w kontakcie z muzyką i z publicznością, tym bardziej ta społeczność tworzy się sama.

Oczywiście media społecznościowe są ogromnym pomostem. Ale szczerze mówiąc, przez rok, który tu spędziłem, udało mi się zbudować społeczność. Nie jest ona jeszcze bardzo duża, ale idziemy w dobrym kierunku.

Czy masz własne projekty w przygotowaniu?

Tak, oczywiście. Obecnie jestem w trakcie komponowania i produkcji nowych utworów, które chcę wydać. Jesteśmy w trakcie.

Czy nagrywasz album?

Tak. Na razie planujemy wydać singiel. Jestem na etapie pracy nad nim, bo najpierw jest proces kompozycyjny, potem produkcja, a potem wypuszczenie materiału.

Robimy to wszystko równocześnie, jednocześnie grając koncerty i dbając o występy na żywo. Staramy się wszystko połączyć w jednym czasie.

¿Dónde te gustaría que tu música te lleve en los próximos años?

Por todo el mundo, si es posible. No tengo un destino en concreto. La verdad es que me lleve a donde me tenga que llevar y que me permita pasar un buen momento con las personas que puedan disfrutar de mi música.

¿Y dónde podemos ver tus conciertos?

Aquí en Varsovia estoy tocando en bastantes lugares. También no estoy tocando solo, porque aquí en Varsovia toco con mi novia, que es polaca. Ella también es guitarrista, entonces tenemos un dúo y tocamos en Fábrica Norblina, Food Town, Hard Rock Café, Taco Bar, en muchos lugares, la verdad. En verano también tocamos mucho en la calle. Nos gusta mucho tocar en la calle, frente al Palacio de la Cultura, en Nowy Świat. Nos estamos moviendo por todo Varsovia.

Muchas gracias por hablar con nosotros y mucha suerte.

Muchas gracias por la invitación. Gracias, gracias.

Dokąd chciałbyś, żeby zaprowadziła cię twoja muzyka w najbliższych latach?

Na cały świat, jeśli to możliwe. Nie mam konkretnego celu. Chcę, żeby muzyka zaprowadziła mnie tam, gdzie powinna, i pozwoliła mi spędzać dobre chwile z ludźmi, którzy mogą cieszyć się moją muzyką.

Gdzie możemy zobaczyć twoje koncerty?

W Warszawie gram w wielu miejscach. Nie gram też sam, bo występuję tu z moją dziewczyną, która jest Polką.

Ona również jest gitarzystką, więc tworzymy duet. Gramy m.in. w Fabryce Norblina, Food Town, Hard Rock Café, Taco Bar i w wielu innych miejscach. Latem bardzo często gramy też na ulicy; lubimy występować przed Pałacem Kultury, na Nowym Świecie. Poruszamy się po całej Warszawie.

Dziękujemy za rozmowę i życzymy powodzenia.

Dziękuję bardzo za zaproszenie. Dziękuję.

Por: **Weronika Bazydło**
Fotos: **Juan Walle**

Przeprowadziła: **Weronika Bazydło**
Zdjęcia: **Juan Walle**

T-SHIRTS

DÍA DE MUERTOS

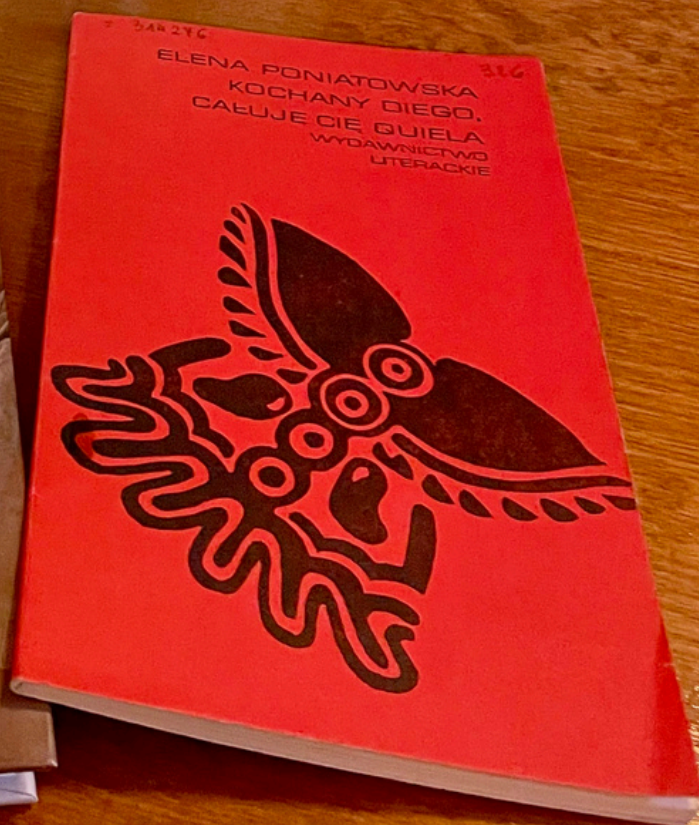
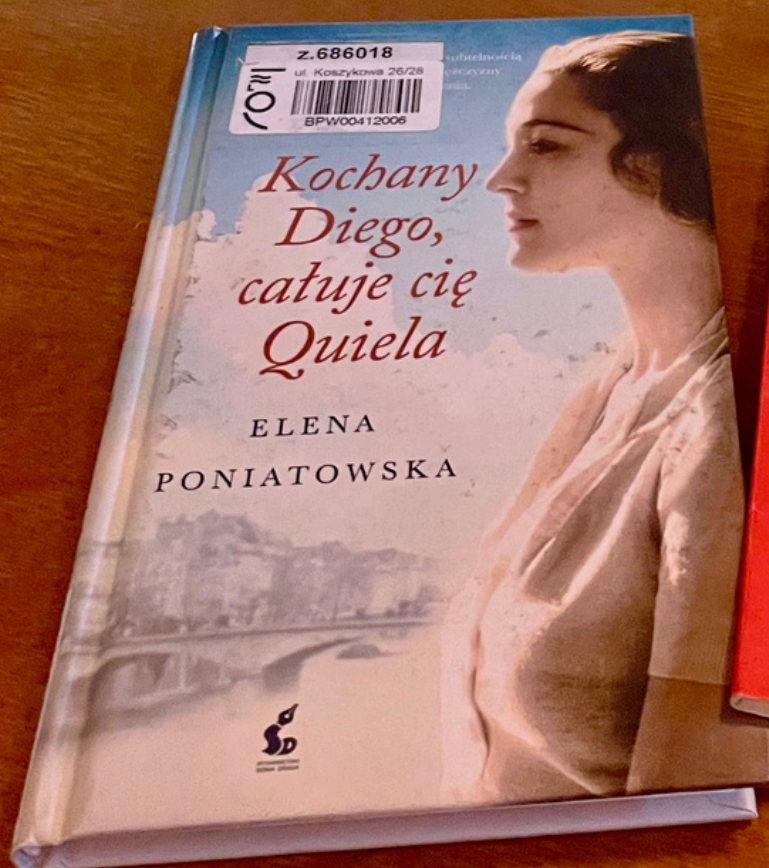
WWW.KTRINES.COM



Día de Muertos

QUERIDO DIEGO, TE ABRAZA QUIELA DE ELENA PONIATOWSKA

KOCHANY DIEGO, CAŁUJE CIĘ
QUIELA
ELENY PONIATOWSKIEJ



Apenas una mujer es capaz de entender la desesperanza y el dolor de ser abandonada por el hombre que ama. Esa mujer es Elena Poniatowska, quien dio voz a Angelina Beloff en su maravillosa novela Querido Diego, te abraza Quiela. ¡Y qué voz es esa! La novela epistolar corta, escrita en 1978, contiene un vasto mar de sufrimiento de una mujer abandonada y olvidada por su marido.

«De otro modo arribaremos a un sufrimiento inútil, inútil y monótono como un dolor de muelas y con el mismo resultado.»

”

La historia, contada a través de las cartas de Quiela (el apodo cariñoso de Angelina) dirigidas a su entonces marido Diego Rivera, es impactante. Poniatowska relata el abandono desde un punto de vista inesperado: el amor no correspondido, la espera sin esperanza, la ternura utilizada y abusada. ¿Cómo es posible que una persona puede ser tan olvidable, tan reemplazable?

«Ni una línea tuya y el frío no cesa en su intento de congelarnos.»

Tylko kobieta jest w stanie zrozumieć beznadzieję i ból porzucenia przez mężczyznę, którego kocha. Tą kobietą jest Elena Poniatowska, która dała głos Angelinie Beloff w swojej wspaniałej książce “Drogi Diego, całuje cię Quiela”. I cóż to za głos! Ta krótka powieść epistolarna, napisana w 1978 roku, odsłania ogromne morze cierpienia kobiety opuszczonej i zapomnianej przez męża.

“W przeciwnym razie skazujemy się na niepotrzebne cierpienia, niepotrzebne i uporczywe jak ból zęba i przynoszące taki sam skutek.”

”

Historia, opowiedziana poprzez listy Quieli (pieszczotliwy przydomek Angeliny) kierowane do jej ówczesnego męża Diego Riverę, robi ogromne wrażenie. Poniatowska relacjonuje porzucenie z nieoczekiwanej perspektywy: miłości nieodwzajemnionej, czekania bez nadziei, czułości wykorzystywanej i nadużywanej. Jak to możliwe, aby zapomnieć kogoś tak łatwo, zastąpić bez wahania?

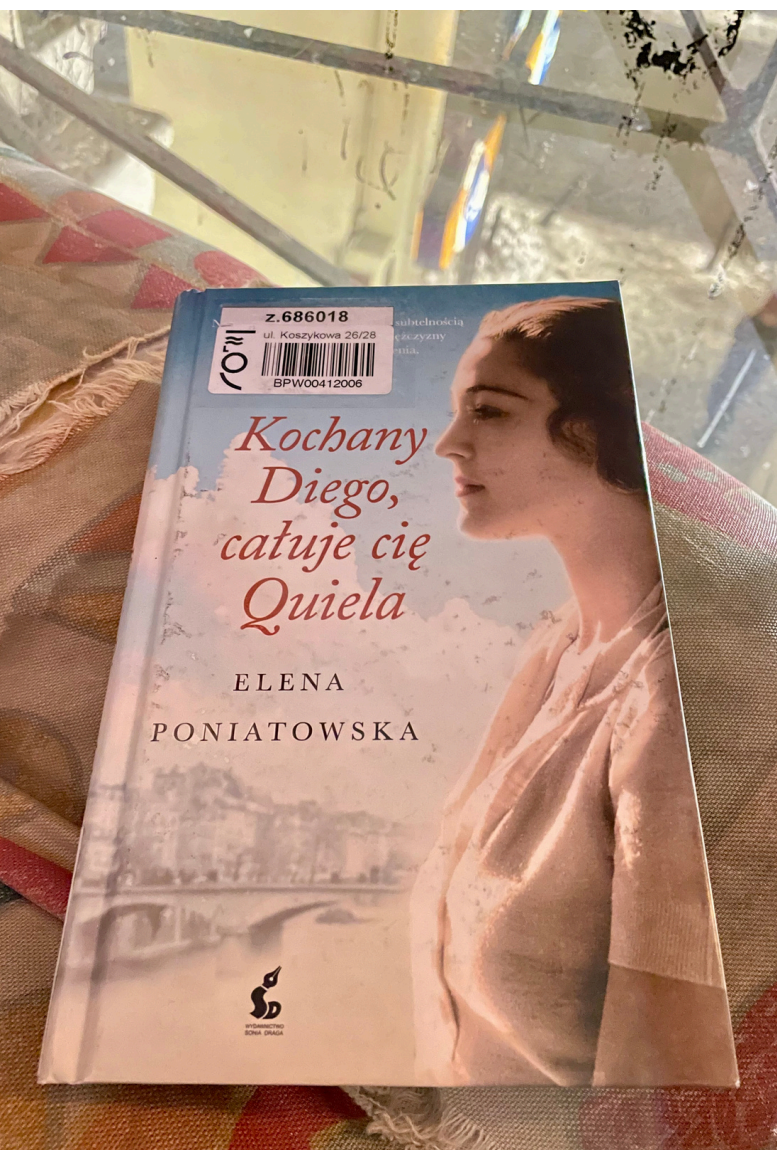
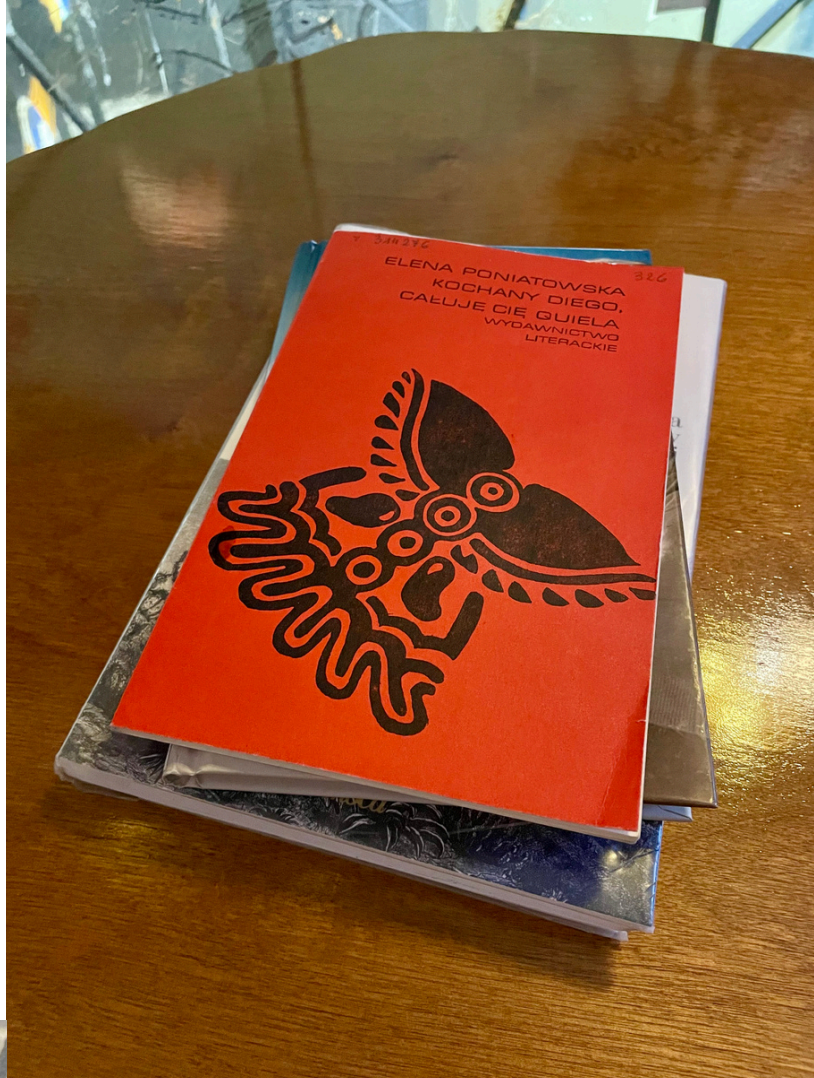
“Ani słowa od ciebie, a chłód nie szczędzi wysiłków, aby nas zamrozić.”

Tłumaczenia cytatów na polski z wydania 2015 Wydawnictwo Sonia Draga
Przekład Danuta Rycerz

El libro es un tesoro sombrío. Cada página entristece un poco más. Es un estudio del corazón roto que mantiene una esperanza falsa. Con cada carta descubrimos, sin lugar a dudas, que Diego no contesta, no regresa. Poniatowska lo dibuja como un hombre cruel que olvidó a su esposa.

«Seguí adelante, todos los días sigo adelante, salgo de la cama y pienso que cada paso que doy me acerca a ti, que pronto pasarán los meses ¡ay, cuántos! de tu instalación, que dentro de poco enviarás por mí para que esté siempre a tu lado.»

”



Ta książka jest skarbem, lecz bardzo ponurym. Każda strona pogłębia smutek. To studium złamanego serca, które podtrzymuje fałszywą nadzieję. Z każdym listem odkrywamy bez wątplenia, że Diego nie odpowiada, nie wraca. Poniatowska kreśli go jako mężczyznę okrutnego, który zapomniał o swojej żonie.

“Poszłam dalej, codziennie idę dalej, wstaję z łóżka i myślę sobie, że każdy krok, jaki stawiam, przybliży mnie do ciebie, że wkrótce upłyną już miesiące, mój Boże, ile to miesięcy od twojego wyjazdu, że niebawem przyślesz po mnie, abym zawsze pozostawała u twojego boku.”

”

Quiela se aferra a la memoria de su matrimonio y de su relación con Diego. No la suelta. Todo le recuerda a él de una manera penosa. Ella reconstruye la memoria, pero queda vacía. Desea su presencia, su cariño, pero Elena revela que Diego nunca fue capaz de dar nada. Dejó un agujero en el corazón de su esposa y en su vida, lo que nada puede llenar.

«Hoy como nunca te extraño y te deseo Diego, tu gran corpachón llenaba todo el estudio. No quise descolgar tu blusón del clavo en la entrada: conserva aún la forma de tus brazos, la de uno de tus costados.»

Quiela es artista, pintora, exiliada en París. Ocupa su tiempo con la pintura, dando clases, visitando museos, asistiendo a reuniones con amigos y escribiendo cartas a Diego. Es una mujer educada, talentosa, con un vasto conocimiento del arte. Habla varias lenguas y se expresa con elocuencia. Pero nada de eso parece suficiente, porque ella no se siente suficiente para Diego. Él ocupa el centro de su universo, es su punto de referencia, el que otorga significado a su existencia. Ella lo admira con cada palabra sangrante, hasta un punto difícil de leer. Se perdió en su amor por él. Sus sentimientos la devoraron por completo.

«Tú has sido mi amante, mi hijo, mi inspirador, mi Dios, tú eres mi patria; me siento mexicana, mi idioma es el español aunque lo estropee al hablarlo. Si no vuelves, si no me mandas llamar, no solo te pierdo a ti, sino a mí misma, a todo lo que pude ser.»

Quiela kurczowo trzyma się pamięci o swoim małżeństwie i relacji z Diegiem. Nie potrafi jej puścić. Wszystko boleśnie mu o nim przypomina. Odtwarza wspomnienia, lecz pozostają one puste. Pragnie jego obecności, jego czułości, lecz Elena nam udowadnia, że Diego nigdy nie był zdolny niczego dać. Pozostawił dziurę w sercu swojej żony i w jej życiu; pustkę, której nic nie jest w stanie wypełnić.

“Dzisiaj jak nigdy tęsknię za tobą i pragnę cię, Diego, twoja masywna postać wypełniała dawniej całą pracownię. Nie chciałam zdjąć twego kitla z gwoźdźcia koło drzwi, bo ciągle jeszcze zachowuje kształt twoich ramion i jednego boku.”

Quiela jest artystką, malarką, emigrantką w Paryżu. Wypełnia czas malowaniem, nauczaniem, wizytami w muzeach, spotkaniami z przyjaciółmi i pisanie listów do Diego. Jest kobietą wykształconą, utalentowaną, o rozległej wiedzy o sztuce. Zna kilka języków i wypowiada się elokwentnie. A jednak to wszystko wydaje się niewystarczające, bo ona sama nie czuje się wystarczająca dla Diega. On zajmuje centrum jej wszechświata, jest jej punktem odniesienia, tym, który nadaje sens jej istnieniu. Podziwia go w każdym krwawiącym zdaniu, aż do granic naszej czytelniczej wytrzymałości. Zatraciła się w miłości do niego. Jej uczucia pochłonęły ją całkowicie.

“Byłeś moim kochankiem, synem, mistrzem, Bogiem, jesteś moją ojczyzną, czuję się Meksykanką, moim językiem jest hiszpański, choć kaleczę go, mówiąc. Jeżeli nie wrócisz, jeżeli mnie do siebie nie wezwiesz, nie tylko utracę ciebie, ale również siebie samą, wszystko to, czym mogłam być.”

Tener un bebé con el hombre amado fue un sueño. Lamentablemente, un sueño perdido. Quiela formó una familia con Diego, fue feliz por un breve tiempo, pero su hijo Dieguito, llamado así en honor a su padre, enfermó y murió. Quiela retrata esta etapa hiriente de su vida. Sus palabras transmiten una gran soledad. Su destino parece inhumano: perder al hijo y perder al hombre.

Las cartas sobre su hijo y el dolor que dejó en Quiela evocan un eco del poema de Gabriela Mistral:

«¡Un hijo, un hijo, un hijo! Yo quise un hijo tuyo y mío, allá en los días del éxtasis ardiente, en los que hasta mis huesos temblaron de tu arrullo y un ancho resplandor creció sobre mi frente.»

Poema del hijo (fragmento)

Diego Rivera tuvo cuatro esposas y numerosas parejas y amantes. También tuvo otros hijos. Marievna fue su pareja, con quien tuvo una hija. Las cartas de Quiela revelan que cambiar de mujeres fue para Diego algo demasiado fácil. Tras la muerte de su hijo, Quiela quedó sola con su duelo. Diego siguió adelante. «Prosiguió con lo que para él no era más que otro relacionamiento.» ¿Es posible no juzgarlo por su frialdad?

«¿Y quién es esta admirable caucasiana?», y en ese momento Marievna también buscó mi amistad, pero mis celos son ardientes y no tolero siquiera pensar en ellas, ni en la madre ni en tu hija. Pienso en nuestro hijo muerto y me invade una gran desesperación.»

Posiadanie dziecka z ukochanym mężczyzną było marzeniem. Niestety marzeniem utraconym. Quiela założyła z Diegiem rodzinę, przez krótki czas była szczęśliwa, lecz ich syn Dieguito, nazwany na cześć ojca, zachorował i zmarł. Quiela opisuje ten bolesny etap swojego życia. Jej słowa niosą w sobie ogromną samotność. Jej los wydaje się nieludzki: stracić dziecko i stracić mężczyznę.

Listy dotyczące syna i bólu, jaki pozostawił w Quieli, przywołują echo wiersza Gabrieli Mistral:

“Syna, syna, syna! Chciałam syna twojego i mojego, w tamtych dniach uniesień żarliwych, gdy nawet kości me drżały od dotyku twego i blask się rozlał na mym czole szczęśliwym.”

*Poemat o synu (fragment)**

Diego Rivera miał cztery żony oraz liczne partnerki i kochanki. Miał też inne dzieci. Marievna była jego partnerką, z którą miał córkę. Listy Quieli ujawniają, że zmienianie kobiet przychodziło Diegowi z nadmierną łatwością. Po śmierci syna Quiela została sama ze swoją żałobą. Diego poszedł dalej. Kontynuował to, co dla niego było jedynie kolejną relacją. Czy da się nie osądzać go za tę chłodną obojętność?

“A kim jest ta zachwycająca mieszkanka Kaukazu? W tamtych czasach Marievna szukała też i mojej przyjaźni. Moja zazdrość jest ciągle we mnie żywa i nie znoszę nawet myśli o tych kobietach, ani o matce, ani o twojej córce. Wspominam naszego zmarłego syna i ogarnia mnie wielka rozpacz.”

*Z tomiku Credo, Polskie Towarzystwo Studiów
Latynoamerykańskich
Warszawa-Kraków 1995
Przełożyła Anna Pomykoł-Sadlik

Poniatowska presenta a Diego menos como un ser humano y más como un muro sin empatía, sin corazón. La tragedia de perder a un hijo quiebra a los padres. El dolor y la soledad de Quiela fluyen en cada frase como sangre de una herida abierta. Ella está desesperada por una chispa de su atención, un gesto de amor. Diego lo niega todo. Su corazón parece haberse vuelto piedra, y ella carga con ese peso.

Diego Rivera nunca quiso llevar a su esposa a México. Nunca la llevó consigo. Ella siempre lo esperaba. Deseaba mejorar su español, volverse más “mexicana”, estar cerca de Diego, sentirse parte de su familia. ¡Qué extraño es sentir estos deseos como mujer por su esposo! Quiela se siente rechazada, olvidada, abandonada. «¿Y estos eran los ‘talentos’ de Diego?» ¿Así trataba Diego a las mujeres más cercanas a él? Este fragmento suena como un deseo, un espejismo que nunca se volvió realidad:

«He pensado mucho en esto y creo que en tu país, donde nunca hemos vivido juntos, sería posible forjarse una vida en que no nos daríamos el uno al otro más de lo que pudiera darse espontáneamente.»

Poniatowska przedstawia Diega mniej jako istotę ludzką, a bardziej jako mur pozbawiony empatii, serca. Tragedia utraty dziecka rozbija rodziców. Ból i samotność Quieli płyną w każdym zdaniu jak krew z otwartej rany. Ona desperacko pragnie jego uwagi, gestu miłości. Diego odmawia wszystkiego. Jego serce zdaje się być z kamienia, a ona dźwiga ten ciężar.

Diego Rivera nigdy nie chciał zabrać żony do Meksyku. Nigdy jej tam nie zabrał. Ona zawsze na niego czekała. Pragnęła poprawić swój hiszpański, stać się bardziej „meksykańska”, być blisko Diega, poczuć się częścią jego rodziny.



Angelina Beloff

Fuente/Źródło: Wikimedia Commons / Wikipedia

Jakże dziwne są te pragnienia u kobiety wobec własnego męża. Quiela czuje się odrzucona, zapomniana, porzucona. I to miały być ‘talenty’ Diega? Czy tak Diego traktował najbliższe sobie kobiety? Ten fragment brzmi jak pragnienie, iluzja, która nigdy nie stała się rzeczywistością:

“Wiele o tym myślałam i sądzę, że w twoim kraju, w którym nigdy nie byliśmy razem, można byłoby ułożyć sobie życie tak, by jedno drugiemu nie musiało dawać nic prócz tego, co można sobie świadczyć w sposób spontaniczny.”

El final del libro rompe el corazón. Quiela tiene problemas económicos y no sabe cómo sobrevivir. Diego continúa con su vida, ella no. Permanece atrapada en el mismo lugar: emocionalmente apegada a un hombre frío. Quiela está durmiendo, atrapada en un sueño, o pesadilla, sin poder despertarse. Diego se fue de su vida. No contesta. No escribe. Corta toda comunicación. Sentimos tanta empatía por ella, por su tristeza, por su corazón roto. La última carta termina con una pregunta dirigida a Diego: Quiela busca una última validación, una esperanza de que esta vez él responda. Sin embargo, el libro concluye con una nota sobre un encuentro fortuito entre Angelina y Diego muchos años después, en 1935. Él no la reconoce. Diego Rivera no reconoció a su primera esposa. Ese gesto hiela la sangre.

La novela, escrita en 1978, sigue teniendo su lugar en 2026. Continúa siendo relevante y vigente para las mujeres jóvenes del siglo XXI. Cualquiera que haya vivido un corazón roto, el abandono, reconocerá este relato, lo sentirá con intensidad y revivirá su propia historia a través de él. Cualquiera que haya experimentado el ghosting — hay más casos de los que podemos contar en las redes sociales — relacionará a Quiela. Angelina no tuvo redes sociales ni ninguna plataforma para compartir su dolor con el mundo. Elena Poniatowska la regaló una voz, un escenario en el teatro literario y un público: su público, que valida su relato.

Zakończenie książki łamie serce. Quiela ma problemy finansowe i nie wie, jak przetrwać. Diego kontynuuje swoje życie, ona nie. Pozostaje uwięziona w tym samym miejscu: emocjonalnie przywiązana do zimnego mężczyzny. Quiela śpi, uwięziona we śnie albo koszmarze, z którego nie potrafi się obudzić. Diego odszedł z jej życia. Nie odpowiada. Nie pisze. Zrywa wszelki kontakt. Czujemy wobec niej ogromną empatię: wobec jej smutku, jej złamanego serca. Ostatni list kończy się pytaniem skierowanym do Diego: Quiela wciąż szuka ostatniej aprobaty, nadziei, że tym razem on odpowie. Tymczasem książka zamyka się wzmianką o przypadkowym spotkaniu Angeliny i Diego wiele lat później, w 1935 roku. On jej nie rozpoznaje. Diego Rivera nie rozpoznał swojej pierwszej żony. Ten gest mrozi krew w żyłach.

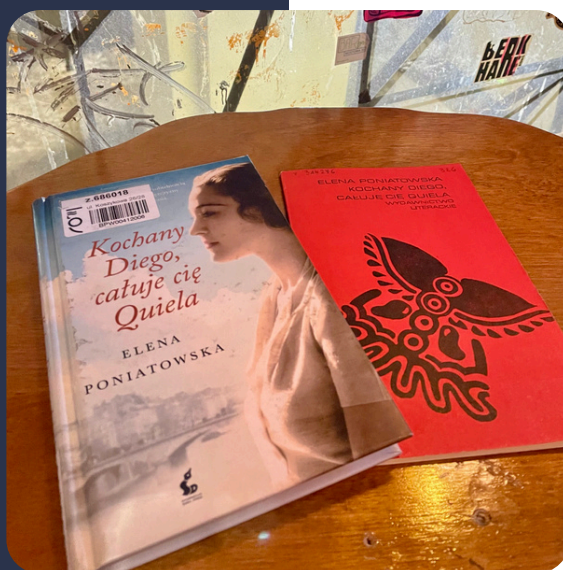
Powieść, napisana w 1978 roku, zachowuje swoje miejsce również w 2026. Wciąż pozostaje aktualna i poruszająca dla młodych kobiet XXI wieku. Każdy, kto doświadczył złamanego serca, porzucenia, rozpozna tę historię, odczuje ją z całą intensywnością i przeżyje własne doświadczenia na nowo. Każdy, kto zetknął się z ghostingiem — a takich przypadków jest więcej, niż jesteśmy w stanie policzyć w mediach społecznościowych — odnajdzie się w postaci Quieli. Angelina nie miała mediów społecznościowych ani żadnej platformy, by podzielić się swoim bólem ze światem. Elena Poniatowska podarowała jej głos, dała scenę w literackim teatrze i publiczność, jej własną publiczność, która nadaje sens i wagę jej historii.

La mujer que confundió la limerencia con el amor, que no fue capaz de dejar atrás un matrimonio fracasado - cuántas de nosotras hemos lo hecho en nuestras vidas. Las mujeres contemporáneas envían mensajes, dan "me gusta" a las fotos de sus intereses amorosos en las redes sociales del mismo modo en que Quiela enviaba cartas a Diego, admiraba sus pinturas, incluso los pinceles que él dejó en su taller a ella. La limerencia (la atracción romántica idealizada, la obsesión, no correspondida, creada más en la mente que en la realidad) es hoy tan prevalente como entonces. Todos somos culpables de ella. Las lectoras actuales tienen ganas de gritarle a Quiela: ¡él no te merece, no vale la pena quedar en esta ilusión! El poder de la novela reside en dar voz a la callada, a la abandonada, a cada mujer que he estado en su lugar una vez.

Poniatowska nos deja sin esperanza. Logra una de las novelas más tristes y desgarradoras con muy pocas palabras. Es un libro breve, de una sola sentada. Sus frases duelen como pequeñas agujas dirigidas directamente en el corazón del lector. Poniatowska sabe describir la desesperación y el corazón roto. Logra transmitir justamente lo que Quiela sintió. Ese es señal de una verdadera maestra de la palabra.

Kobieta, która pomyliła limerencję z miłością, która nie potrafiła zostawić za sobą nieudanego małżeństwa - ileż z nas zrobiło to w swoim życiu. Współczesne kobiety wysyłają wiadomości, dają „lajki” zdjęciom obiektów swoich uczuć w mediach społecznościowych w taki sam sposób, w jaki Quiela wysyłała listy do Diega, podziwiała jego obrazy, a nawet pędzle, które zostawił w jej pracowni. Limerencja (czyli wyidealizowane romantyczne przyciąganie, obsesja, nieodwzajemniona, stworzona bardziej w umyśle niż w rzeczywistości) jest dziś tak samo powszechna jak wtedy. Wszyscy jesteśmy jej winni. Współczesne czytelniczki mają ochotę krzyczeć do Quieli: on na ciebie nie zasługuje, nie warto tkwić w tej iluzji! Siła tej powieści polega na oddaniu głosu tej, która jest cicha, porzucona, każdej kobiecie, która choć raz była na jej miejscu.

Poniatowska nie pozostawia nam nadziei. Tworzy jedną z najsmutniejszych i najbardziej rozdzierających powieści przy użyciu zaskakująco niewielu słów. To krótka książka, do przeczytania na jednym posiedzeniu. Jej zdania bolą jak drobne igły wbijane prosto w serce czytelnika. Poniatowska potrafi opisać rozpacz i złamane serce. Oddaje dokładnie to, co czuła Quiela. To znak prawdziwej mistrzyni słowa.



Escrito por: **Weronika Bazydło**

Autorka: **Weronika Bazydło**

FÁBULAS DE IGNACY KRASICKI

EN NUEVAS ILUSTRACIONES

Bajki pozostałe

Ignacy Krasicki

Tomasz Broda
Robert Czajka
Ignacy Czwartos
Piotr Fąfrowicz

Jarosław Gach
Artur Gołębiowski
Daniel de Latour
Mikołaj Kamler
Zbigniew Kołaczek

Wojciech Kołyszko
Marcin Minor
Adam Pękalski
Roch Urbaniak



Ignacy

Ignacy Krasicki (1735–1801) fue un poeta y prosista polaco. Fue uno de los escritores más emblemáticos del siglo XVIII. Conocido como «el príncipe de los poetas», destacó especialmente por sus fábulas y parábolas. Armado de inteligencia y humor, compuso la primera novela polaca, *Las aventuras de Nicolás Experiencia* (Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki, 1770), una parodia e imitación de Robinson Crusoe de Daniel Defoe.

Krasicki sigue siendo famoso por su libro de parodias *Fábulas y parábolas* (Bajki i przypowieści, 1779). La obra contiene textos muy breves, humorísticos pero educativos, a veces pesimistas, que pretenden criticar la falta de moralidad, así como el orgullo, la avaricia y la vida cortesana. También busca mostrar las consecuencias de ser víctima de las emociones y los beneficios de usar el sentido común. De las 117 fábulas, la mayoría son textos originales, aunque también incluye interpretaciones de fábulas orientales, antiguas (Esopo) y modernas (Jean de La Fontaine). Krasicki utiliza la antropomorfización de animales, plantas y objetos inanimados para ironizar sobre el mundo.

Krasicki

Ignacy Krasicki (1735–1801) był polskim poetą i prozaikiem. Należał do najważniejszych pisarzy XVIII wieku. Znany jako „książę poetów polskich”, zasłynął przede wszystkim dzięki swoim bajkom i przypowieściom. Uzbrojony w inteligencję i humor, stworzył pierwszą polską powieść Przypadki Mikołaja Doświadczyńskiego (1770) – parodię Robinsona Crusoe Daniela Defoe.

Krasicki pozostaje sławny dzięki zbiorowi parodii Bajki i przypowieści (1779). Utwory te są bardzo krótkie, humorystyczne, lecz zarazem dydaktyczne, czasem pesymistyczne. Ich celem jest krytyka braku moralności, a także pychy, chciwości i życia dworskiego. Autor ukazuje również konsekwencje podążania za emocji oraz korzyści płynące z kierowania się zdrowym rozsądkiem. Spośród 117 bajek większość stanowią teksty oryginalne, choć pojawiają się również interpretacje bajek orientalnych, starożytnych (Ezop) oraz nowożytnych (Jean de La Fontaine). Krasicki wykorzystuje antropomorfizację zwierząt, roślin i przedmiotów martwych, by ironicznie komentować świat.



Robert Czajka

WOLY KRNABRNE

Mile złego początki, lecz koniec żaloszny;
Nie chcieli w jarninie chodzić woly podczas wiosny;
W jesieni nie wozili zboża do stodoły;
W ziemię chleba nie stało, zjadł gospodarz woly.

Ignacy Krasiński
Bajki pozostałe



Jarek Gach

CZŁOWIEK I GOŁĘBIE

W GOŁĘBNIKU chowane na wyniosłym dębie
Skarżyły się na ludzi niewinne gołębie;
Skarżyły się, i słusznie, strapione zwierzęta,
Iż sły dla nich na jadło młode gołębięta.
Wtem szła matka na strawę: postrzegł jastrząb chciwy,
Więc w biegu wybujał kiedy zapalczywy
Już ja tylko miał ująć, w czasie, co ugnębia,
Postrzegł strzelec gonitwę i zabił jastrzębia.
Ocalona, lot nagiły pomalu zelyła,
A kiedy do gniazdeczka i dzieci przybyła,
A przybyła z radością, uczuciem i drżeniem,
Rzekła: „I człowiek jednak niezłym jest stworzeniem”.

Ignacy Krasiński
Bajki pozostałe



Tomasz Broda

NOGA I BUT

WIEDLI wojnę i sroga
But z noga.
Ten ja winował,
Że się na niej psował;
Tamtą, iż ja uciskał.
Wdął się w to szew, co zyskał:
A w pokorze i twórcze
Kłaniający się nodze.
Gromiąc buta, rzekł, groźno wstrząsając narzędzie:
„Stranuj nogę, choć cie drze – but bez niej nie będzie”.

Ignacy Krasiński
Bajki pozostałe



Tomasz Broda

WÓŁ MINISTER

KIEDY wół był ministrem i radził rozsądnie,
Słysz, prawda, rzeczy z wolą, ale sły porządnie.
Jednostajność na koniec monarchie zmudziła;
Dał miejsce woła malpie lew, bo go łusila.
Dwór był kontent, kontenci poddani – z początku;
Ustała wkrótce radość – nie było porządku.
Pan się śmiał, śmiał minister, płakał lud ubogi.
Kiedy więc coraz większe nastawały trwogi,
Zruszono z miejsca malpę. Żeby ziemię radził,
Wzięto łas: ten pana i podłanych zdradził.
Nie osiedlił się zdrójca i ten, który bawił:
Znowu wół był ministrem i wszystko naprawił.

Ignacy Krasiński
Bajki pozostałe

Krasicki «comprendió que la literatura era una vocación especial, es decir, una intervención moralista en los asuntos humanos», escribió Czesław Miłosz en su Historia de la literatura polaca (edición polaca, Editorial Znak, 1993). Miłosz lo describe así:

«La poesía para [Krasicki] era una prosa más concisa y elegante, y la originalidad del tema no tenía importancia. Así, tomó los temas de sus fábulas de la enorme literatura fabulosa que comienza con Esopo y termina con sus propios contemporáneos franceses. También tomó prestado de [el anterior fabulista francés] LaFontaine, especialmente en... sus *Nuevas Fábulas*... publicadas [póstumamente en 1802], pero todo lo que tomó fue siempre completamente transformado. Su extrema concisión se ve mejor si se cuenta el número de palabras de la versión del autor original y se compara con la de Krasicki sobre el mismo tema. El placer... para el poeta [así como] para el lector... se debe probablemente a la [compresión] de toda una historia, a veces incluso de una novela, en unas pocas líneas, y entre las mejores... fábulas de Krasicki [están las] que [comprenden] una sola cuarteta en la que la pluma del autor se mueve en una sola carrera hacia el *pointe* final».

Krasicki „literaturę pojmował jako szczególne powołanie, a mianowicie jako interwencję moralistę w ludzkie sprawy”, pisał Czesław Miłosz w Historii literatury polskiej (wydanie polskie, Wydawnictwo Znak, 1993). Miłosz opisuje go następująco:

„Ale spośród wierszy Krasickiego najtrwalsze okazały się te, które znajdują się w jego Bajkach i przypowieściach (1779). W nich szczególnie czuje się „lekkie pióro” człowieka oświecenia. Ambicją pisarza tej epoki nie było silenie się na formułowanie jakiejś nowo odkrytej prawdy, ale, skoro rozum jest powszechny, podanie przyjętej przez wszystkich mądrości w pięknej formie. Tak więc Krasicki bez wahania zapożyczał tematy do swoich bajek z ogromnego zasobu literatury fabulistycznej, od Ezopa poczynając, a na współczesnych mu Francuzach kończąc. Czerpał również z La Fontaine'a, zwłaszcza w drugim tomie swojego zbioru (Bajki nowe), opublikowanego pośmiertnie, ale nie był jego naśladowcą ani uczniem. Jego ogromną więźność widać najlepiej, kiedy policzy się liczbę wyrazów w oryginalnej wersji danego autora i porówna z liczbą słów u Krasickiego w utworze na ten sam temat. Prawdopodobnie i poeta, i czytelnik czerpali przyjemność ze skondensowania całej historii, czasem nawet powiastki, w paru liniijkach, i spośród bajek Krasickiego najlepsze są te składające się tylko z jednego czterowiersza, w którym pióro poety jednym ruchem zmierza ku końcowej puencie.”



Ignacy Czwartos

WORKI

NIE patrzajmy na worki!
Zeszli się raz dwa worki:
Pozłacany
I skórzany,
Pozdrowiwszy się wdzięcznie,
Rzekł złoty: „To nieczcnie,
Iż skórzany
I obszarpany,
Gdy patrzę na cie,
Żal mi cie, bracie”.

„Choć ja u kupca, ty między pany –
Rzekł mu skórzany –
Ani się troszczę,
Ani zadroszczę.
Owszem, mnie cie żal, bracie, żeś choć złoty, głupi,
Nie ten dobry, co błyszczysz, ale ten, co kupi”.

Ignacy Krasicki
Bajki pozostałe

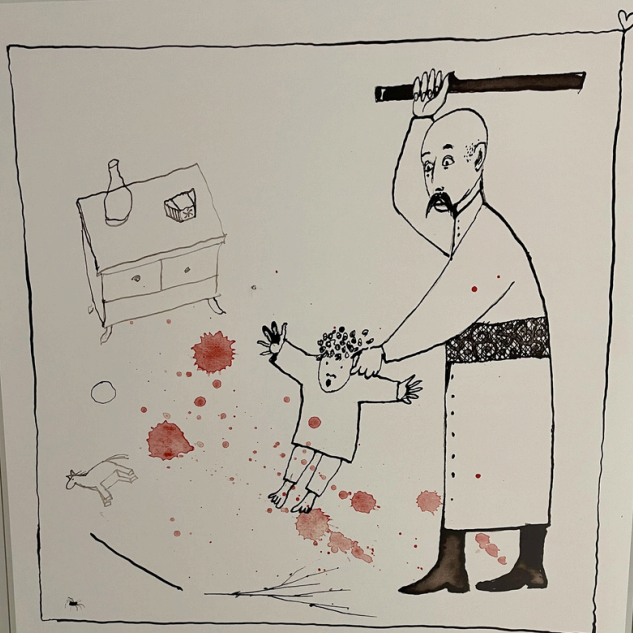


Adam Pekalski

LISTY

Zeszli się jakoś w zapustną niedzielę
List, co prosił na pogrzeb, z tym, co na wesele.
A jak to między sąsiadów,
Od rozmów przyszło do zwady.
Szło o pierwszeństwo; żalobny, służbny
Równie był chlubny.
Udali się do trzeciego, aby je rozsądził;
Ten rzekł: „Każdy z was złądził,
Nie macie się z czego wynosić
Przecie i o sąd prosić:
Po tobie zaczyna płakać i beda się śmiać,
Po tobie śmiać się zaczyna, a beda płakać”.

Ignacy Krasicki
Bajki pozostałe



Piotr Fafrowicz

DZIECIĘ I OJCIEC

Bill, ojciec rózga dziecko, że się nie uczyło;
Gdy odwrócił, dziecko różgę ze złości spaliło.
Wkrótce znowu! Jaki kłubałny na plagi zarobił,
Ojciec różgi nie znalazł – i kijem go obił.

Ignacy Krasicki
Bajki pozostałe

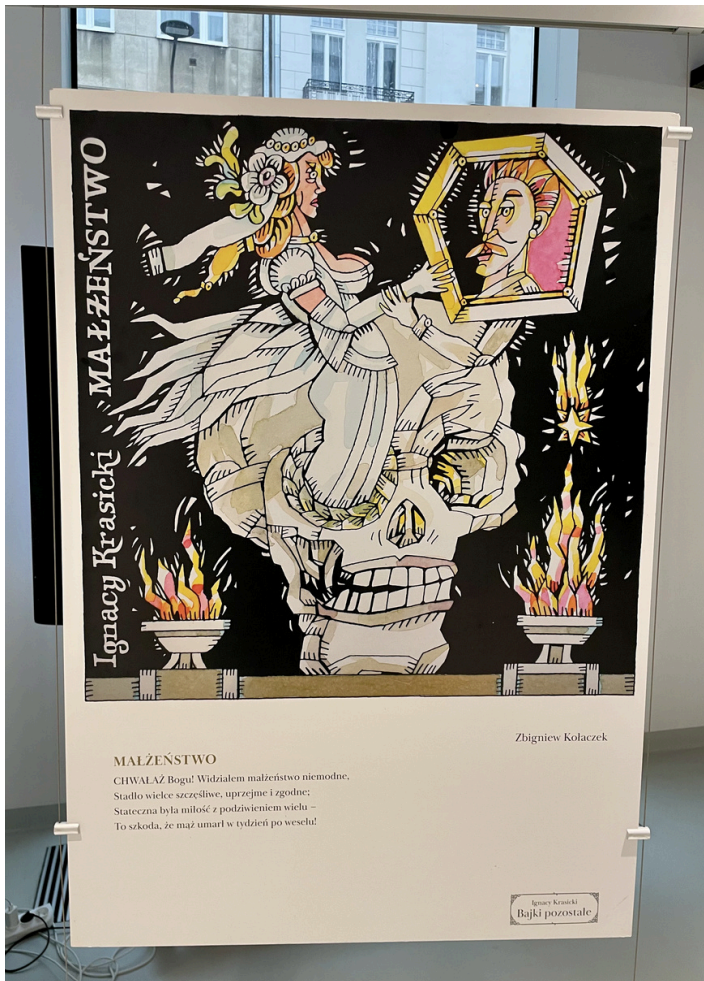


Piotr Fafrowicz

GOSPODARZ I DRZEWA

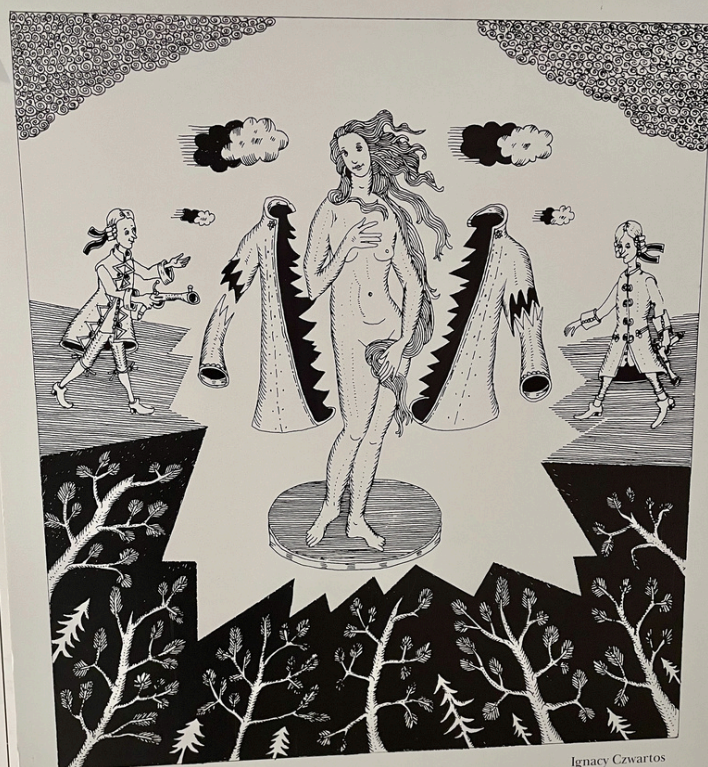
GOSPODARZ, o ozdobie myśląc i wygodzie,
Zbyt obcinał galezie drzew w swoim ogrodzie.
Przyszła jesień; daremnie na wiosnę pracował –
I szpaleru nie zrobił, i drzewa poposał.

Ignacy Krasicki
Bajki pozostałe



La exposición «Fábulas de Ignacy Krasicki en nuevas ilustraciones» está abierta al público en la Biblioteca Principal de la calle Koszykowa, en Varsovia. La exhibición presenta las ilustraciones de 13 artistas para la cuarta edición de las fábulas. Encontramos aquí una mezcla temática de personas, animales y objetos, que da nueva vida a estas obras del siglo XVIII.

La iniciativa nació como colaboración entre la Fundación de Mujeres «Tenga Sueños» y el Centro Cultural – Biblioteca Pedagógica de Lidzbark Warmiński, la ciudad donde Krasicki vivió y compuso hace más de 200 años. De esta manera, la muestra rinde homenaje al célebre autor polaco y une el arte con la literatura.



Ignacy Czwartos

KONIEC

Zmordował się na koniec ten, co bajki prawil,
Żeby więc do ostatka słuchaczów zabawił,
Rzekł: „Powieć jeszcze jedna, o której nie wiecie:
Bajka poszła w wędrowkę; wędrując po świecie,
Zasła w lasy głębokie; okrutni i dzicy
Napadli ją z hałasem wielkim rozbójnicy,
A widząc, że ubrana bardzo podle była,
Zdarli suknie – aż z bajki Prawda się odkryła”.

Ignacy Krasicki
Bajki pozostałe



Wojciech Kołyszko

HIPOKRYT

MNIEJ szkodził impet jawny niżli złość ukryta.
Ukusił idącego brytan hipokryta.
Rzekł nabożnie: „Psa obić nie bardzo się godzi,
Zemiśnijmy się inaczej, lepiej to zaszkodzi”;
Jakoż widząc, że ludzie za nim nadchodzili,
Krzyknął na psa, że wściekły, w punkcie go zabił.

Ignacy Krasicki
Bajki pozostałe

Wystawa „Bajki Ignacego Krasickiego w najnowszych ilustracjach” jest otwarta dla publiczności w Bibliotece Głównej przy ul. Koszykowej w Warszawie. Ekspozycja prezentuje ilustracje 13 artystów przygotowane do czwartego tomu bajek. Znajdziemy tu mieszankę ludzi, zwierząt i przedmiotów w ilustracjach, które ożywiają te XVIII-wieczne utwory.

Inicjatywa powstała dzięki współpracy Stowarzyszeniu Kobiet „Miej Marzenia” oraz Oranżeria Kultury – Miejskiej Bibliotece Pedagogicznej z Lidzbarka Warmińskiego - miasta, w którym Krasicki żył i tworzył ponad 200 lat temu. W ten sposób wystawa oddaje hołd słynnemu polskiemu autorowi i łączy sztukę z literaturą.



CZŁOWIEK I WILK

SZEDŁ podróżny w wilczurze, zaszedł mu wilk drogę.
„Znaj z odtęży – rzekł człowiek – co jestem, co mogę”.
Wpróż się rościł, rzekł potem człeku wilk ponury:
„Znam, żeś słaby, gdy cudzej potrzebujesz skóry”.

Daniel de Latour

Ignacy Krasiński
Bajki pozostałe



SŁOWIK I SZCZYGIEL

O prym, kto lepiej śpiewa, szedł szczygiel z słowikiem;
Stanęli więc obydwa przed sędzią czyżkiem.
Wygrał szczygiel; zażwił w wszystkich dekrety taki.
Zlecały się natychmiast do słowika ptaki:
„Zabijemy cie, żeś przegrał, czyż sędzia zbłądził”.
„A ja tego – rzekł słowik – który mnie osadził”.

Marcin Minor

Ignacy Krasiński
Bajki pozostałe



WINO I WODA

NIEŻE to bywa czasem, co przymusi.
Mrucało wino, iż go czopek dusi.
I zwane wielce.
Wrzało w butelce.
I pory wrzało, aż go się pożyło.
Ale coś się wydarzyło?
Przez połowę wyleciało.
Co zostało, wywietrzało.
Aż na koniec własnym czynem
Poszło w ocet, bywszy winem.

Marcin Minor

Ignacy Krasiński
Bajki pozostałe



MATEDORY¹

Póki trwała chapanka między kartownikami,
Bil kinał² z panceroła króle i wżyniki.
Skończyła się chapanka, zaczęto gre inną –
Aż owa panceroła szóstka tylko winna.
Tym smutniejszy był koniec, im miłsze początki:
Bila króle; bily ja potem i dziewczynki.

Daniel de Latour

Ignacy Krasiński
Bajki pozostałe



WYZEŁ I BRYTAN

Roch Urbaniak

WYZEŁ, czolgacz pochlebny, zdrajca skryty w duchu,
Chcąc się panu przymilić, stawał na podśluchu,
Inosił raz w raz plotki, układny i tajny,
Jak to jemu podobnych obyczaj zwyczajny.
Wtem złodziej, co na dobrą porę w nocy czekał,
Nakarmił wyzła skrycie i wyzeł nie szczekał;
A gdy i brytanowi przysmaczku użyczył,
Rzucił wierny pieczęć, złodzieja skańczył.
Uciekł ten; wyzeł pobiegł tymczasem do pana,
Dziękim, wściekłym zabójcą mianował brytana.

I wypchnięto go z domu; a złodziej skradł! w nocy.
Poznał pan poniewczasie, jak był ku pomocy
Ów, którego wypędził, więc nazad powrócił,
A wyzeł zdrajca, co się lizał, balamucil,
Gdy na nowo zamyslał, jak kogo uwięzić,
Zyskał, czego był godzien, uwiąził na gałęzi.

Ignacy Krasicki
Bajki pozostałe

La exposición puede visitarse en la planta baja del edificio de la biblioteca hasta el 26 de febrero. El 25 de febrero, todos están invitados al evento final: un encuentro con los ilustradores acompañado de música en vivo (fortepiano y viola). Gracias a estas nuevas ilustraciones, las fábulas trascienden la barrera del idioma: todos pueden apreciar sus parábolas incluso sin leerlas en polaco.

Wystawę można oglądać na parterze budynku biblioteki do 26 lutego. 25 lutego biblioteka zaprasza na finisaż: spotkanie z twórcami i promocja książki, którym towarzyszyć będzie oprawa muzyczna na żywo (fortepian i altówka). Dzięki nowym ilustracjom bajki przekraczają barierę językową – każdy może podziwiać te przypowieści nawet bez czytania ich po polsku.



DOKTOR I ZDROWIE

Mikołaj Kamler

RZECZ ciekawą, lecz trudną do wierceń powiem:
Jednego razu doktor potkał się ze zdrowiem;
On do miasta, a zdrowie z miasta wychodziło.
Przełaskł się, gdy go postrzegł, lecz że blisko było,
Spytał go: „Dlaczegoż to tak spieszo uchodzisz?”
Gdzie idziesz?” Zdrowie rzekło: „Tam, gdzie ty nie chodzisz”.

Ignacy Krasicki
Bajki pozostałe

collection
**VIVA
ME
XI
CO**

KTRINES[®]

www.ktrines.com

RECOMENDACIÓN DE LA SEMANA

WYRÓŹNIONE · REDAKCJA POLECA

LA POLKA POLACA POLKA

La polka polaca es mucho más que un baile: es una expresión de alegría, identidad y comunidad que ha acompañado a los campesinos polacos durante generaciones.

Polka to coś więcej niż taniec – to wyraz radości, tożsamości i wspólnoty, który od pokoleń towarzyszy mieszkańcom polskich wsi.



DÍA NACIONAL DEL MATE NARODOWY DZIEŃ MATE

La energía y el regusto de Argentina: dos características esenciales de la yerba mate. Al mismo tiempo, dos cualidades que se sintieron con fuerza durante la celebración del Día de la Yerba Mate.

Energia i posmak Argentyny – dwie cechy nieodłącznie związane z yerba mate. Jednocześnie dwie wartości, które wyraźnie towarzyszyły obchodom Narodowego Dnia Mate.

UN MUNDO PARA JULIUS ŚWIAT DLA JULIUSZA

Un mundo para Julius (2021) es una película dirigida por Rossana Díaz Costa, cineasta y escritora peruana. Adapta la novela homónima de Alfredo Bryce Echenique, uno de los autores más importantes del Boom latinoamericano.

„Świat dla Juliusza” (2021) to film w reżyserii Rossany Díaz Costy, peruwiańskiej reżyserki i pisarki. Stanowi on adaptację powieści o tym samym tytule autorstwa Alfreda Bryce’a Echenique, jednego z najważniejszych twórców tzw. boomu latynoamerykańskiego.



T-SHIRTS

DÍA DE MUERTOS



WWW.KTRINES.COM

VISTULARTE

Siguenos en nuestras redes sociales.
Obserwuj nas w mediach społecznościowych.



www.vistularte.com

vistularte@gmail.com

